

urodzenia

Mikołaj Mika
Bartosz Skotarczyk
Majkel Zdunek
Izabela Gryczyńska
Tomasz Antczak
Agnieszka Kozłowska
Kinga Zielińska
Łukasz Szelejewski
Katarzyna Lepczak
Patrik Kosiński
Aleksandra Wawszków

śluby

31 lipca

Rafał Pytański (Kamień)
- Justyna Masztalerz (Lisew)
Tomasz Melerowicz (Bagatelka)
- Magdalena Jeleniewska (Chrzan)
Daniel Wielniński (Żerków)
- Ewa Król (Jarocin)
Tomasz Rybcezyński (Jaraczewo)
- Anna Górecka (Cielcza)
Jakub Niewiada (Jarocin)
- Agata Wyrwa (Chrzan)
Piotr Witczak (Jarocin)
- Alina Glapa (Wilkowyja)
Wojciech Nowaczyk (Witaszyce)
- Monika Niewiada (Witaszyce)
Roman Idaszek (Gostyń)
- Julita Kubiak (Jarocin)

zgony

Katarzyna Piątko l. 54 (Góra)
Franciszka Matłoka l. 97 (Kotlin)
Maria Domagała l. 82 (Żerków)
Zenon Staszak l. 66 (Cielcza)
Janina Florczyk l. 75 (Jarocin)
Pelagia Mamys l. 94 (Golina)
Teresa Kin l. 67 (Przybysław)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

telefony zaufania

* W Jarocinie 747-15-22, czynny od 17.00 do 21.00 od poniedziałku do piątku. Punkt konsultacyjny dla osób z problemami alkoholowymi i członków ich rodzin w każdą środę. Spotkania prowadzi terapeuta. Jarocin, ul. Wrocławska 34.

* W Żerkowie 742-31-83, czynny w każdy wtorek i środę w godz. 18.00 - 19.00. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w tych samych dniach i godzinach w Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. 700-lecia (Dom Strażaka).

targowisko

marchew	1,00 do 2,00
cebula	1,20 do 1,60
pomidory	0,50 do 3,00
ogórki	0,30 do 1,00
pieczarki	6,00 do 7,00
fąsola	1,00 do 4,00
kalafior (gl.)	0,50 do 2,50
kapusta (gl.)	0,50 do 1,50
winogrona	3,80 do 4,00
brzoskwinie	3,50 do 5,00
śliwki	4,00 do 5,00
ziemniaki	0,30 do 0,60
jabka	2,00 do 3,50

kronika policyjna

□ 20 lipca w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego nieznany sprawca włamał się do sklepu wielobranżowego ABC, którego właścicielem jest Marek G. Skradziono pieniądze, długopisy, zabawki, okulary przeciwsłoneczne wartości 200 zł.

□ Tego samego dnia na ul. Sienkiewicza w Jarocinie nieznany sprawca włamał się do Fiata 126p należącego do Krzysztofa T. Skradziono radioodtwarzacz Thomponic, dwa zestawy głośnikowe, świece, żarówki, gaśnicę proszkową, koło zapasowe wartości 400 zł.

□ 22 lipca w stawie w miejskim mieszkaniu Jarocina znalazł zwłoki mężczyzny. Ustalono, że utopił się 37-letni Krzysztof S., zamieszkały w Jarocinie, wcześniej znany policji. Policjanci badają okoliczności śmierci mężczyzny.

□ 25 lipca o godz. 11.30 w Łobzie (gm. Jaraczewo) Czesław D. kierujący Fiatem 126p na luku drogi wpadł w poślizg i "dachował". Obrażen ciała doznał kierowca i jego syn Damian D.

□ W nocy z 25 na 26 lipca zaginęły dwa simsony z spod dyskoteki w Woli Książęcej i Łuszczanowie.

□ Policjanci z KPP w Jarocinie zatrzymali braci Henryka i Wojciecha K., którzy skradli drut miedziany napowietrznej linii telekomunikacyjnej na trasie Wyszki - Kotlin wartości 20.000 zł.

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

policyjny telefon zaufania

W Komendzie Powiatowej Policji w Jarocinie działa policyjny telefon zaufania - nr tel. 747-22-41. Telefon czynny jest całą dobę. W dni robocze w godz. 9.00 - 11.00 przy telefonie dyżuruje i informacji udziela policjant.

pogotowia

pogotowie wodociągowe
tel. 747-30-80
pogotowie kanalizacyjne
tel. 747-32-34

dyżury aptek

Do 1 sierpnia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Remedium” (Jarocin, ul. Św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

Od 2 do 8 sierpnia dyżuruwać będzie apteka „Bratek” (Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 747-16-20).

W niedziele i święta od godz. 9.00 do 13.00 czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 14.00 do 18.00 otwarta jest apteka „Remedium”.

Osiedlowe festyny

Jarociński Ośrodek Kultury organizuje cykl wakacyjnych festynów osiedlowych dla dzieci.

- 31 lipca - Osiedle T. Kościuszki (przed JOK-iem)
- 7 sierpnia - Osiedle 1000-lecia (boisko)
- 14 sierpnia - Osiedle Kasztanowa (boisko)
- 21 sierpnia - Osiedle Konstytucji 3 Maja (boisko)
- 28 sierpnia - Osiedle Ługi
- Festiwal Muzyki Religijnej

W czasie festynów rozegrane zostaną quizy, m. in. ekologiczny, o zwierzęta i z wiedzy o Jarocinie. Przewidziano także konkursy muzyczne - „Jaka to melodia”, i mikrofon dla wszystkich oraz plastyczne - rysowanie na sztalugach ołówkiem oraz na asfalcie kredą. Organizatorzy festynów planują rozegrać konkurencje sportowe, m. in. rzut piłką do kosza, podbijanie piłki nogą oraz slalom rowerowy i na łyżworolkach.

Wszystkie festyny będą się rozpoczynać o godz. 10.00.

Pomoc dla Jarociniaka

50-letni Czesław Marciniak - jest jedynym jarociniakiem, któremu pięć lat temu lekarze zabrzańskiej kliniki przeszczepili serce. Do tego czasu, dzięki comiesięcznym konsultacjom w klinice oraz drogim lekarstwom pan Czesław starał się żyć normalnie. Niestety, niedawno jego stan zdrowia się pogorszył. Potrzebna jest kolejna operacja, której koszt wynosi 9.000 zł. Czesława Marciniaka nie stać na zapłacenie takiej sumy. Jest renciścią, ma syna Tomka - ucznia II klasy szkoły zawodowej i 9-letnią córkę. - *Moi największym życiowym marzeniem jest zadążyć wychować dzieci, dać im porządną zawód i dożyć ich pełnoletności* - mówi pan Czesław. Spełnienie tych marzeń umożliwi pomoc finansowa na operację i rehabilitację. Pieniądze można wpłacać na konto: **10901131-182953-170-4 WBK O/Jarocin.**

Wakacje z Internetem

Osoby niepełnosprawne oraz wszyscy chętni będą mogli wziąć udział w zajęciach internetowych.

Dzięki Telekomunikacji Polskiej, wszyscy chętni będą mogli „poserfować” w Internecie. Zajęcia, częściowo odpłatne, będą się odbywać w Warsztatach Terapii Zajęciowej, trwają od 1 do 15 sierpnia. Codziennie, od 9.00 do 14.00 będzie można skorzystać z fachowych porad instruktora. Wszyscy, którzy chcą skorzystać z Wakacji z Internetem powinni się wcześniej zgłosić do WTT w Jarocinie, ul. Wrocławska 39. (jn)

Popołudniowe przedszkole

Publiczne Przedszkole nr 6 „Jazębinka” w Jarocinie przy ul. Libercourt uruchamia w nowym roku szkolnym oddział popołudniowy. Oddział czynny będzie do godz. 19.00. Zainteresowani rodzice mogą się zgłaszać osobiście lub telefonicznie w godz. 8.00 - 14.00 do 20 sierpnia - nr tel. 747-21-50.

Biesiada odwołana

W związku z niewielkim zainteresowaniem „Biesiadą pod gwiazdami” zmuszeni jesteśmy odwołać planowaną na 6 sierpnia imprezę. Należność za bilety zwraca biuro ogłoszeń „Gazety Jarocińskiej”.

Redakcja

kino

KINO „ECHO”
Jarocin, ul. Gołębia 1

„Dotyk miłości”
30 lipca - godz. 18.00
31 lipca - godz. 19.00
1 sierpnia - godz. 18.00
Bilety 10 zł

„Babe świnka w mieście”
6 i 7 sierpnia - godz. 17.00
8 sierpnia - godz. 16.00
Bilety 7 zł

„Operacja Samum”
6 sierpnia - godz. 18.30
7 sierpnia - godz. 19.00
8 sierpnia - godz. 18.00
Bilety 10 zł

Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCINSKIEJ
ADRES REDAKCJI:
63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31
e-mail - redakcja@gj.com.pl
http://www.gj.com.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszyn (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napierała, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelny).

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabella Bukowska, Grażyna Cychnarska (Kotlin), Anna Gogalkiewicz, Anna Koneczna, Anna Kopras-Fiolek,

Piotr Marchwiał, Iwona Nowicka, Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Sogacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, Jarocin, ul. Marconińskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 747-23-14. Czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień. Nowe Miasto, ul. Podnaska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty

OBŚLUGA KOMPUTEROWA: Danusz Fijolek, Zbigniew Pacanowski, Robert Solarczyk

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk: „Listy” i „Halo, Gazeta”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastępcy mają prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów

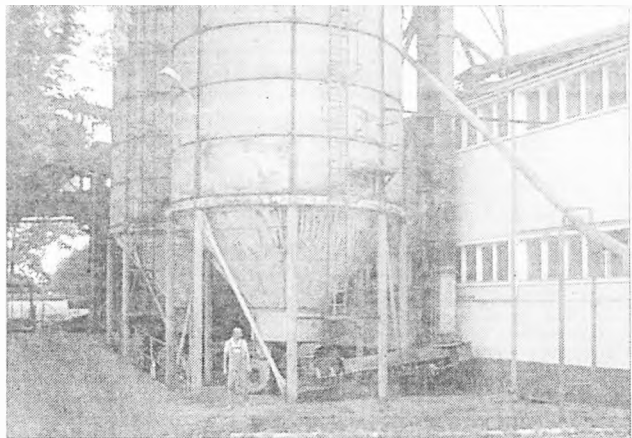
Gorsze zbiory

Dokończenie ze str. 1

- W Kwiliniu za tonę żyta płacą 220 złotych, za godzinę pracy kombajnu i prasy trzeba zapłacić około 240, to nie można mówić o zyskach - stwierdza. Także po żniwach są niektórzy rolnicy z Zakrzewa. Oni podobnie oceniają tegoroczny zbiór zboża. - Ciągłe opady popsuły dobre zapowiadające się zbiory. Pomimo wielu środków ochronnych, kłosa były chore - mówi Stanisław Czeszyk z Zakrzewa. Ponieważ cena zbóż jest zbyt niska, wielu rolników magazynuje i wykorzystuje ziarno we własnych gospodarstwach lub sprzedaje je później. Jednak niektórzy gospodarze zmuszeni są sprzedać zbiory, ponieważ nie mają gdzie ich suszyć, a często potrzebują pieniędzy na pokrycie opłat za kombajn. - To, co się dzieje w rolnictwie, jest przyczyną wolnego rynku. Trwa to od ubiegłego roku. W zeszłym roku chleb kosztował 1,20, a za tonę pszenicy rolnik otrzymywał 600 złotych. Teraz chleb kupu-

jemy po 2,20 a pszenicę sprzedajemy za 400 złotych. Ktoś tym wszystkim zarabia, tylko szkoda, że kosztem rolnika - stwierdza Stanisław Czeszyk. Zdaniem wielu gospodarzy następuje „powolna agonia” polskiej wsi. - Od 20 do 40 procent rolniczych towarów nielegalnie trafia do Polski z Zachodu. Przykładowo olej sojowy sprowadzany jest z zagranicy z 10-procentowym cłem lub w ogóle bez cła. To o czym tu mówić - oznajmia gospodarz z Zakrzewa. Jednak zdaniem Stanisława Czeszyka rolnicy są w pewnym stopniu sami sobie winni. - Rolnicy przegrali już, nie idąc do wyborów. A ci, którzy poszli, to głosowali za AWS i teraz widzą, co mają - mówi rolnik.

Rolnicy uważają, że będą uprawiać zboże, chociaż nie mają z tego zysku, ponieważ ziemia nie może leżeć odłogiem. Są gospodarze, którzy zakończyli już całe żniwa. - Wszystko mam skoszone. Słoma leży na polu w belach i będę ją zwoził koło domu.



Fot. Aneta Bielarz

W punktach skupu rzadko pojawiają się rolnicy

Kiedy popada, rozpoczne podorywkę - mówi Eugeniusz Pacholak, młody rolnik z Racendowa. - Wszystko robiliśmy we własnym zakresie. Mam własny kombajn oraz inny sprzęt, więc żniwa zakończyłem szybko - dodaje.

Opłata za usługi w czasie żniw nie jest wyższa w stosunku do roku ubiegłego wynosi 185 złotych za godzinę. - Jednak korzystałem z usług rolników, ceny są średnio o 20 złotych niższe. Poza tym wymieniamy między sobą usługi i tym samym nie musimy mieć gotówki na zapłatę. Prasę mam własną - mówi Rafał Szymoniak.

Niektórzy nie koszą jeszcze, ponieważ nie mają pieniędzy na zapłatę za usługi. W Spółdzielniach Kółek Rolniczych dopiero teraz przychodzi gospodarze i płacą wraz z odsetkami za zeszlazną pracę kombajnów. Rolnicy, którzy świadczą usługi innym gospodarzom najczęściej chcą otrzymać pieniądze zaraz po wykonaniu pracy. Przeciętnie kombajn młóci hektar zboża około jednej godziny i dwudziestu minut. - Jednak zależy to od gęstości zboża, zanieczyszczenia oraz od pogody - wyjaśnia Pacholak. Koszenie kombajnem rozpoczyna się, kiedy na polu nie ma rosy, a kończy nawet o północy. Przy koszeniu ważne jest, by kombajnista miał doświadczenie. - Musi wiedzieć, jak ustawić maszynę. Co zrobić, żeby za kombajnem nie zostawały ziarna, trzeba nawet uważać na to, jak się jedzie po polu - wyjaśnia doświadczony

kombajnista.

Zdaniem Zygmunta Jakubowskiego, kierownika SKR w Kotlinie żniwa przebiegają dobrze. - Wystarczy kilka dni dobrej pogody i będzie po zbiorach. U nas pracuje siedem kombajnów. Jednak w każdej wsi jest po kilku gospodarzy, którzy mają swój sprzęt, dlatego nie mamy problemów z wykonaniem zamówień - wyjaśnia Jakubowski.

Żniwa już na półmetku, a wciąż do końca nie została uregulowana cena skupu zbóż. W Centrali Nasiennej „Anko” w Pleszewie mają jeszcze zboże z ubiegłorocznego zbioru. Zakład ma zamiar kupić od rolników 100 ton pszenicy w Pleszewie i po 50 ton żyta oraz pszenicy w Jarocinie. - Cena i skup zależy od wysokości kredytu, jaki otrzymamy na ten cel. Wszystko wyjaśni się dopiero w sierpniu. Płatność w ciągu 14 dni - wyjaśnia Kazimierz Malecki, prezes. Za pszenicę konsumpcyjną rolnicy otrzymują prawdopodobnie około 450 złotych za tonę, za żyto - 320. Cena ma wzrastać w kolejnych miesiącach. Natomiast w Chrzanie „Neorol” swoim stałym klientom płaci 400 złotych za tonę pszenicy, a za żyto - 260. Jęczmień skupowany jest po 350 złotych. Firma 25% należnej kwoty wypłaca w ciągu 7 dni, 50% w ciągu 60 dni, a pozostałą kwotę odbiera się w postaci produktów przedsiębiorstwa. Nicco mniej korzystne warunki płatnicze mają pozostali rolnicy. Jednak cena nie jest stabilna i może ulegać zmianom.

IWONA NOWICKA

Jaraczewo

Lokale piwne i nie tylko

Lokale i ogródki piwne nie mogą być usytuowane w pobliżu kościołów, szkół i placówek oświatowych, a w przypadku sprzedaży mieszanek alkoholowych w lokalu powinny znajdować się receptury mieszanek i naczynia do odmierzania - takie zasady dotyczące sprzedaży napojów alkoholowych przyjęli do realizacji radni gminy Jaraczewo.

Jaraczewscy radni przyjęli zasady wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych oraz określili zasady usytuowania na terenie gminy miejsc takiej sprzedaży. Dwie uchwały dotyczą między innymi właścicieli ogródków piwnych, którzy do wniosku o wydanie zezwolenia na sprzedaż piwa powinni dołączyć zaakceptowany przez wójta projekt lokalizacji i zagospodarowania takiego ogródka.

Zgodnie z przepisami lokale piwne nie mogą być usytuowane w pobliżu kościołów, kapić, szkół oraz placówek oświatowo-wychowawczych. Radni wyrazili wątpliwość, czy treść tego paragrafu uchwały jest czytelna. - Sformułowanie „w pobliżu” jest bardzo ogólne i może być różnie interpre-

towane. Czy nie lepiej określić konkretne odległości, w których te punkty sprzedaży alkoholu mogą być usytuowane? - pytał wiceprzewodniczący rady gminy radny Bronisław Kaczmarek. Radni nie zgodzili się z argumentami wiceprzewodniczącego, stwierdzając, że nad właściwym przestrzeganiem przepisów będzie czuwał organ wykonawczy - w tym przypadku zarząd gminy.

W związku z tym, że wygasa uchwała regulująca zasady naliczania i wysokości czynszu za najem lokali mieszkalnych na terenie gminy. Jaraczewscy radni postanowili pozostawić do końca tego roku obowiązujące zasady. Stawka wynosi 1,30 zł i wzrośnie do 1,40 zł dopiero od stycznia przyszłego roku. (ann)

Totalizator dofinansuje pływalnię

500 tysięcy zł na remont krytej pływalni w Jarocinie przeznaczył fundusz Totalizatora Sportowego.

Wniosek dotyczący dofinansowania jarocińskiej pływalni został rozpatrzony na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki Sejmiku Wielkopolskiego.

Maciej Łączny, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Jarocinie wnioskował o 1,5 mln zł. - Mamy nadzieję, że ten milion złotych

otrzymamy w przyszłym roku - przyznał dyrektor.

Całkowity koszt remontu pływalni, którego ukończenie planowane jest w przyszłym roku, wynosi 4 mln zł. W tej chwili odnawiane są szatnie i natryski. Do końca 1999 roku ma być jeszcze odnowiona kotłownia, gazownia oraz klimatyzacja. (jn)

Przedsiębiorstwo
Handlowo-Usługowe

Oferujemy po najniższych cenach

"KLIMPEX"

szwedzkie blachy profilowane

blachy dachówkowe

blachy trapezowe

boazerie PCV

rynny i rury PCV

Włodzimierz Klimczuk

63-100 ŚREM, ul. Gościńska 49
tel./fax 283-33-13, tel. 283-23-23

Proponujemy szeroki zakres usług blacharsko-dekarskich
przez wyspecjalizowane brygady montażowe

listy

W nawiązaniu do mojego pisma z dnia 16.07 br. uprzejmie informuję, że z dniem 19 lipca br. pracę w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Kotlinie, w pełnym wymiarze godzin rozpoczął lek. Mariusz Bugaj z Poznania. Zastąpił on lek. Pawła Zygułskiego, który zrezygnował w pracy w ww. ośrodku z dniem 15 lipca br.

Sądząc, że nowy lekarz pozyska sympatię i zaufanie mieszkańców gminy Kotlin, którzy winni złożyć deklarację wyboru lekarza najpóźniej do 13 sierpnia br.

**Dyrektor ZZOO w Jarocinie
lek. Stanisław Spychał**

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem w „Gazecie Jarocińskiej” nr 20 z dnia 2 lipca br. artykuł redaktora naczelnego Piotra Piotrowicza pt. „Pewko na pożegnanie szkoły”.

Bardzo dobrze się dzieje, iż lokalne media, mające przecież duży wpływ na świadomość i kształtowanie opinii publicznej, dostrzegają problem świadomego, celowego rozpijania naszej młodzieży. Dotyczy to oczywiście nie tylko jarocińskiego rynku. Zjawisko to można zaobserwować wszędzie. Z pełną odpowiedzialnością użyłem sformu-

lowania o świadomym i celowym rozpianiu młodych ludzi. Reklama piwa jest wszechobecna, natępna, skonstruowana według najnowszych osiągnięć w dziedzinie manipulowania ludźmi i oddziaływania na podświadomość. Zarówno zleceniodawcy reklam, jak i media ogłaszające je, działają świadomie na szkodę młodych ludzi. Reklamują wspólnie produkt, który nadużywany, jest szkodliwy dla zdrowia i rozwoju psychicznego i fizycznego. Reklamy są adresowane właśnie do młodzieży. Pięcie piwa łączone jest z uczuciem ulgi, szczęścia, zadowolenia, powodzenia w życiu, w towarzysństwie i u dziewczyn. Z reklam wynika, że nie pijący piwa młody człowiek jest gorszy, skazany na smutnie i samotne życie. To jest oczywiście fałsz! Młodzi ludzie nie mieliby o tym nie wiedząc. Chłoną reklamy, bo w nich jest pięknie. Słońce, piękne dziewczyny, samochody, plaża, poczucie szczęścia i spełnienia, znane twarze (np. Boniek). To przyciąga. A alkohol (jest nim także piwo) z czasem wciąga. Bardzo szybko życie bez niego staje się smutne i szare. Potem rzeczywiście się takie robi. Dla niektórych życie bez alkoholu staje się z czasem niemożliwe. I o to chodzi piwowym koncernom. Zdobyć klienta na długie lata! Poprzez reklamę tak pokierować młodym człowiekiem, aby kupował piwa dużo i długo. Sprzedawcy

wchodzą w ten szatański mechanizm, bo przecież zysk jest najważniejszy. Pieniądże, pieniądże, pieniądże! One stały się najważniejszą wartością. Zadziewia tylko (ale i zastanawia) nieporadność, niechęć i ignorowanie swoich obowiązków przez stróżów prawa. Zarówno policja, straż miejska, jak i prokuratura nie robią. Zamykają oczy i nie nic nie widzą. Pewnie nie chcą widzieć. A przecież sprzedawanie piwa nielegalnym jest wykroczeniem, a według mnie nawet przestępstwem, bo przecież mszczy zdrowie i psychiczne młodych ludzi w perspektywie przyczyniając się do wielu tragedii. Nie radzą sobie z tym tematem także na szczeblu centralnym. Reklamy piwa to jawne i dobrze widoczne kpinę z obowiązującego prawa. Mrużąciami okiem, żarty, mikroskopiujne napisy, że to piwo bezalkoholowe, stwierdzenia, że piwo jest prawdziwe, a reszta to żart i wszystko to świadczy o poczuciu bezkarności zleceniodawców tych reklam. I nikt nie reaguje!

Myszę, że w tym zakresie za dużo jest wolności. Że zbyt wiele z tej wolności czerpią korzyści toczywiście materialnych producenci piwa, a bardzo dużo tracą manipulowani przez nich młodzi ludzie.

Bardzo się cieszę, że lokalne media jarocińskie dostrzegają zło, jakie się za tym kryje i piszą („Gazeta Jarocińska”) i mówią (JA-Radio) o tym. Oby tak dalej! Jestem zdania, że trzeba piętować i karać firmy i ludzi, którzy się za nimi kryją za szerczenie i propagowanie zła, za manipulowanie młodymi ludźmi dla osiągnięcia maksymalnych zysków.

Andrzej Mańkowski

Do listu zamieszczonego w 27 numerze „Gazety Jarocińskiej” wkradła się pomyłka. Autor napisał - „...temat jarocińskiej „kablówki” jest wciąż w centrum uwagi byłych członków społecznego komitetów”.

(ann)

interwencja

Nie będzie kanalizacji deszczowej

Na osiedlu przy ulicy Polnej trwają prace kanalizacyjne. Zakładane są kolektory sanitarne i deszczowe. Jednak nie wszędzie inwestycja przebiega zgodnie z założeniami. Rurociągi sanitarne i deszczowe przebiegają tylko do ulicy Łanowej. W tym miejscu zakończono budowę kolektora wód opadowych, a brakuje tylko około 60 metrów; by podłączyć 8 budynków mieszkalnych znajdujących się na Opłotkach. Czy miasta nie stać na te kilkadziesiąt metrów betonowych rur? Tutaj znajdują się też tereny dopiero przeznaczane pod budowę. Te działki również pozbawione będą kanalizacji deszczowej, bo ktoś zdecydował o tym, że to niepotrzebne. Nie otrzymałem w tej sprawie żadnego pisma. O wszystkim dowiedziałem się od kierownika prac. A w 1996 roku przysłano mi decyzję dotyczącą warunków zabudowy, gdzie wyraźnie jest napisane, że będą obie kanalizacje. Mieszkam tu od 36 lat. Teren jest bardzo podmokły - ostatnio pompowałem wodę z piwnicy przez 8 miesięcy. Dlatego nie wiem, skąd nagle zmiana planów?

Marian Mizerny
mieszkaniec ulicy Opłotki

Prace nadzoruje Wydział Inwestycji Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie. Zmianę decyzji naczelnik wydziału tłumaczy trudnościami technicznymi. - Na tym obszarze występuje obniżenie gruntu. Nie można tutaj przeprowadzić kolektora deszczowego, gdyż byłby za płytko przykryty ziemią i mogłoby nastąpić jego zgniecenie oraz przemazanie - tłumaczy **Jacek Maciejewski**. - Rurociąg powinien być pasadowany poniżej progu zamarzania, czyli na głębokości około 140 - 160 cm. Jeśli do tego doliczyć średnicę kolektora i grubość jego ścianek, co razem wynosi około 70 cm, przykrycie wyniesie około 80 cm. Poza tym musi być położony z odpowiednim spadem. Tu akurat był projektowany w taki sposób, że na 100 metrach musiałby iść w górę 70 cm. Wtedy wierzch rury byłby na

głębokości 10 cm. Czyli nie spełniałoby to żadnych warunków. Dlatego trzeba było zrezygnować z dalszych prac. Głębiej tego kolektora posadzić nie można, gdyż byłby przeciwny spadek, a woda, jak wiadomo pod górę nie płynie - mówi naczelnik. - Poza tym pismo z 1996 roku dotyczyło tylko ogólnych warunków zabudowy osiedla, a nie konkretnej działki. Zdaniem Jacka Maciejewskiego kanalizacja deszczowa nie rozwiązałaby problemu wód gruntowych. - Ona tylko odprowadza wodę z powierzchni. Odwodnić teren może jedynie system melioracyjny, a to już mieszkańcy musieliby zrobić we własnym zakresie. Naczelnik zapewnia, iż prace związane z budową kolektora sanitarnego będą prowadzone zgodnie z planem. W przyszłości inwestycja ta ma pozwolić na skanalizowanie osiedla w kierunku Ciświcy, a także przejęcie ścieków z Golin. (alg)

Pożyczka na kanalizację i pływalnię

Na sumę 650.000 zł zadłuży się gmina Jarocin, aby dokończyć budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej na osiedlu przy ulicy Polnej oraz zmodernizować ogrzewanie krytej pływalni.

Jarocińscy radni postanowili zaciągnąć jeszcze w tym roku długoterminowy kredyt bankowy w kwocie 500.000 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej i deszczowej na osiedlu przy ulicy Polnej (etapu I).

Jednocześnie zostanie zaciągnięta pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na sumę 150.000 zł. Pieniądze przeznaczone będą na modernizację kotłowni pływalni krytej i przejście na opalanie gazem ziemnym. (alg)

Serdeczne podziękowanie

ks. kanonikowi Bolesławowi Dalaszyńskiemu
ks. Jerzemu Rychlewskiemu - proboszczowi parafii Sławaszew, organście
rodzinie, krewnym, sąsiadom
kolegom, przyjaciółom, znajomym, delegacjom
oraz wszystkim, którzy okazali współczucie
zamówili msze św., złożyli wieniec i kwiaty
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszego kochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.

Bolesława Woźniaka

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie

ks. pralatomu St. Adamskiemu, ks. Jackowi z parafii Chrystusa Króla
dr Beacie Wyremblewskiej-Lewandowskiej za stałą opiekę medyczną
krewnym, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym
delegacji z PKP - Sekcji Drogowej Jarocin
Przedsieb. Pogrzebowemu „Jezierski”, pani Skupin - kwiaciarnia
oraz wszystkim, którzy okazali współczucie
zamówili msze św., złożyli wieniec i kwiaty
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszą kochaną żonę, matkę, teściową i babcię

ś. † p.

Helenę Barańczak

składają
mąż, córka, syn z rodziną

Serdeczne podziękowanie

rodzinie, krewnym, sąsiadom, znajomym
oraz wszystkim, którzy okazali współczucie
zamówili msze św., złożyli wieniec i kwiaty
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszą kochaną mamę, teściową i babcię

ś. † p.

Janinę Florczyk

składa
córka z rodziną

- na stopień aspiranta sztabowego policji: Antoni Skrzypek, Marek Ratajczak,
- na stopień aspiranta policji: Waldemar Szymkowiak, Przemysław Parowicz.
- na stopień sierżanta sztabowego policji: Waldemar Antkowiak, Hieronim Bera, Jarosław Biadała, Piotr Krakowiak, Roman Michniewski,
- na stopień starszego sierżanta policji: Tomasz Borecki, Marek Nowakowski, Krzysztof Szamborski, Jarosław Żebrowski,
- na stopień starszego posterunkowego: Artur Jarmuż, Jacek Gargół, Piotr Krzyżmiński, Maciej Nawrocki

Awansowani i nominowani

Dokończenie ze str. 1

Do świetlicy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie przybyli burmistrzowie i wójtowie wszystkich gmin wchodzących w skład powiatu jarocińskiego. Obecny był starosta i jego zastępca. Na uroczystości stawili się także szefowie instytucji na co dzień współpracujących z policją: jednostki wojskowej, straży pożarnej, straży miejskiej oraz prokuratury. Wszyscy przybyli z wiankami kwiatów.

Komendant Krzysztof Nadera odczytał list od komendanta głównego policji nadinspektora Jana Michny przesłany policjantom w całej Polsce. - *Wielu z nas rozpoczęło służbę w milicji obywatelskiej. Wszyscy ci, którzy służą do dzisiaj w policji - nie muszą się tego wstydić. Dobrze służyli przede wszystkim społeczeństwu zwalczając przestępców, którzy są jego największym zagrożeniem niezależnie od pamięjących systemów politycznych i społecznych (...). W kwietniu 1990 roku policja polska znalazła się ponownie w rodzinie policji demokratycznego świata. Dzisiaj jest godną kontynuatorką najlepszych tradycji służb policyjnych i mi-*

licyjnych minionego 80-lecia - odczytał słowa komendanta głównego Krzysztof Nadera. Święto było okazją do podziękowania za współpracę z jarocińską policją samorządom oraz instytucjom. Szczególnie uznanie komendant Nadera skierował do jarocińskich medyków za "zawieszają rzetelne" informowanie mieszkańców o pracy funkcjonariuszy.

Przybyli goście dowiedzieli się, że komendant został mianowany przez komendanta głównego policji na stopień nadkomisarza policji. Na te same stopnie służbowe zostali mianowani Grzegorz Cieślak i Marek Grochulski, a na komisarza policji - Sławomir Adamczak. Komendant Nadera poinformował zebranych, iż Jerzy Krystkowiak, pełniący dotychczas obowiązki zastępcy komendanta powiatowego policji w Jarocinie został formalnie powołany na to stanowisko przez komendanta wojewódzkiego. Kilkunastu funkcjonariuszy otrzymało awanse na wyższe stopnie służbowe.

Zaproszeni goście złożyli policjantom życzenia z okazji ich święta. Starosta Adam Kołodziej życzył policjantom wytrwałości w pracy, a przewodniczą-

cy rady powiatu Grzegorz Adamczak - „sympatii społecznej i uznania”. Wójt Kotlina, Walenty Kwaśniewski, wręczył komendantowi listę życzeń od mieszkańców gminy skierowaną do policji. Prokurator Adam Wróblewski nazywając siebie „domownikiem” poinformował o najnowszym sukcesie jarocińskich policjantów w wykryciu złodziei linek telekomunikacyjnych. Niektórzy, tak jak Stanisław Krawczyk, komendant straży pożarnej, złożyli komendantowi Naderze także życzenia z okazji obchodzonych przez niego dzień uroczystej imienin - Krzysztofa.

Uroczystość, z udziałem zaproszonych "oficjeli", zakończono w restauracji. (jn)

Kotlińskie spotkanie

Wójt Kotlina Walenty Kwaśniewski zapewnił, że do przyszłej kadencji samorządu lokalnego wszystkie gminne długie zostaną spłacone. Radni zdecydowali z kolei, że w gminie zostanie zbudowany kompleks rekreacyjny dla dzieci.

W Kotlinie odbyło się spotkanie, na którym samorządowcy debatowali nad sytuacją gospodarczą gminy. Wśród przybyłych znajdowali się radni: Czesław Nawrot i Jolanta Urbaniak, wójt gminy Kotlin Walenty Kwaśniewski oraz dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych - Sławomir Wąsiewski. - *Dzisiejsze spotkanie poświęcone zostanie problemowi zagospodarowania wolnych terenów w naszej gminie* - mówił Czesław Nawrot. - Na początku debaty Walenty Kwaśniewski zrelacjonował sytuację finansową gminy. - *Nasza rada została zmuszona do zadłużenia się, aby dokończyć budowę szkoły i gimnazjum w Woli Książęcej. Wszystkieaciągnięte kredyty zostaną niedługo spłacone, a więc przyszli samorządowcy nie będą musieli się martwić o budżet gminy* - zapewniał Kwaśniewski. Następnie głos zabrał dyrektor Wąsiewski, który przedstawił przebieg reformy w szkolnictwie. - *Największym problemem jest brak funduszy na środki komunikacji dla dojeżdżających dzieci* - oznajmił Sławomir Wąsiewski. W rozmowach pojawiła się kwestia reformy służby zdro-

wia, która jest przeprowadzana bardzo opieszale. Szczególną uwagę na ciężką sytuację pielęgniarok zwróciła Jolanta Urbaniak - radna z Kotlina. - *Mimo iż pielęgniarki są ważnym ogniwem łączącym pacjenta z lekarzem, to nikt nie raczy się zająć tym palącym problemem.*

Do rozmowy zostali zaproszeni także mieszkańcy gminy, którzy mogli przedstawić problemy, z jakimi spotykają się na co dzień. Najczęściej poruszaną sprawą były kłopoty z utrzymaniem czystości w gminie. Zdaniem mieszkańców duże problemy sprawiają kierowcy nie przestrzegający przepisów ruchu drogowego. Omawiana była również sprawa zagospodarowania parku w Kotlinie, który jeszcze niedawno był centralnym punktem życia kulturalnego.

Najmilszym akcentem, na zakończenie debaty, był fakt, że radni postanowili zrobić niespodziankę dzieciom. Mieszkańcy zostali poproszeni o wskazanie miejsca, gdzie będzie mógł stanąć kompleks rekreacyjny, bowiem wygospodarowano fundusz na ten cel. (dp)

Prohibicja w Jarocinie

Jarocińscy policjanci sprawdzają, czy właściciele sklepów i ich klienci stosują się do zakazu picia alkoholu na miejscu. Patrolują także ogródki piwne, w których często piwo podaje się nielegalnie. Akcję nazwano kryptonimem PROHIBICJA.

Akcja PROHIBICJA prowadzona od 15 lipca dotyczy przede wszystkim osób prowadzących jakakolwiek działalność, pozwalającą na sprzedaż alkoholu. Zadaniem policjantów jest ujawnienie przypadków spożywania alkoholu w miejscach publicznych. "Miejscami sprzedaży piwa i pozostałych napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu są lokalne gastronomiczne posiadające wewnątrz pomieszczenia konsumpcyjne i spełniające wymogi sanitarne" - mówi fragment uchwały Rady Miejskiej z dnia 30 stycznia 1998 r. w sprawie określenia zasad użytkowania na terenie gminy Jarocin miejsc sprzedaży napojów alkoholowych i warunków sprzedaży tych napojów. - *Niepokoi nas, że przy wielu sklepach właściciele stawiają krzeselka z parasolami, by zachęcić klientów do picia piwa na miejscu. Liczą zapewne na zwiększenie w ten sposób obrotów. Nie wolno pić alkoholu w placówkach, które go sprzedają, o ile nie posiadają specjalnego zezwolenia. Wypadki, w których sprzedawca sklepu umożliwił swoim klientom wypicie piwa na miejscu, będą karane* - mówi sierżant sztabowy Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Gdy funkcjonariusze spotykają się z przypadkami łamania tego zakazu, będą kierować w miarę na kolegium do spraw wykroczeń. Kolegium może wyznaczyć grzywnę do 5 tys. zł. Jeśli sytuacja będzie się powtarzać, może dojść nawet do odebrania koncesji na sprzedaż napojów alkoholowych. Osoba

spożywająca piwo na terenie sklepu, którego właściciel zwracał uwagę, że jest to zakazane, może zostać pociągnięta do odpowiedzialności. - *Sprzedawca może się zwrócić do policji, jeśli klienci mimo jego wielokrotnych prośb wypijają piwo w sklepie. Wszystkie osoby naruszające w tym zakresie prawo będą karane* - przestrzega Aleksander Szczepański.

Oprócz obchodów dzielnicowych, będą prowadzone patrole operacyjne złożone z członków Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Patrole sprawdzają, czy w miejscach, w których były przypadki spożywania alkoholu, nadal się to praktykuje.

W ramach akcji PROHIBICJA prowadzony jest program zwalczania spożywania alkoholu, a zwłaszcza piwa, przez osoby nieletnie. - *Dzielnicy w ramach swojego terenu kontrolują miejsca na terenie Jarocina, w których sprzedawane jest piwo. Patrolowane są przede wszystkim ogródki piwne, a także sklepy spożywcze* - informuje rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Na razie w jednym z ogródków piwnych policjanci ujawnili przypadek sprzedaży piwa osobie nieletniej. - *Sprzedawcy "wyewalili się" i wołają sprzedac piwo osobie dorosłej, która następnie przekaze kufel młodszemu osobie. Sprzedawca jest "czysty", ale sam fakt spożywania alkoholu przez nieletniego pozostaje. Będziemy dążyć do zmiany tej sytuacji* - mówi Aleksander Szczepański. (jn)

DAEWOO

Lato z Matizem

Wspaniały samochód, dysponujący wielkimi potencjalnymi możliwościami. Piękny i przestronny, nowoczesny i dynamiczny. Oszczędny i bezpieczny. Stworzony aby służyć nie tylko jako środek lokomocji, ale aby dawać prawdziwą przyjemność z jazdy.

Proponujemy krótkie terminy odbioru. W zależności od modelu - od tygodnia do 1 miesiąca.

23 900 zł

AUTOSERWIS A. K. RUSZCZYŃSCY

Gądkli - Robakowo przy trasie Poznań-Kórnik, tel. 061 817 06 10, 061 817 12 16

Nie ma chętnych na ulgę

Dokończenie ze str. 1

Zdaniem Włodzimierza Buchwalda, naczelnika Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego zainteresowanie budowaniem domów jednorodzinnych wrośnie dopiero w najbliższym czasie. - Ludzie przychodzą, dopytują się o możliwość wydania pozwolenia. Przepuszczam, że w ciągu miesiąca czy dwóch zwiększę ilość starających się o pozwolenie na budowę będzie większa niż normalnie. Z pewnością wiąże się to z prawdopodobieństwem zlikwidowania w przyszłości ulg, choćby dlatego, że mówią o tym sami zainteresowani - wyjaśnia naczelnik. - Tak było w zeszłym roku, kiedy większe nasilenie zaobserwowaliśmy dopiero w drugim półroczu. Wtedy także powszechnie mówiono o zamiarze likwidacji ulg - dodaje Włodzimierz Buch-

właśnie na tym terenie. - Obszar objęty sprzedażą wynosi ponad 12 hektarów. Znajdujące się tam działki zbywane od 1997 roku. W tej chwili w ofercie mamy ich około 80 - wyjaśnia Tadeusz Sytek, prezes Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie, właściciela działek. - Zapisujemy osoby chętne, choć popyt w tej chwili jest średni. Wielu po prostu czeka aż rozwiążemy sprawy związane z mediami - wodą, energią. Chcemy to zrobić jeszcze przed budową dróg, które zostały już wytyczone. Większego zainteresowania spodziewamy się wczesną jesienią, tak, że około 40 działek sprzedamy jeszcze w tym roku - mówi prezes.

Gmina Jarocin posiada działki budowlane w Roszkowie i na Ługach. Są jednak nieuzbrojone i dlatego są trudności z ich sprzedażą. - W tym roku sprzedaliśmy tylko 6 działek - 4 w Zakrzewie,

ciu kilku działek pod budownictwo jednorodzinne. - Uzasadniałoby to także tym, żeby ludzie mogli skorzystać z ulg. Generalnie jednak chodzi nam o ruszenie lokalnego rynku mieszkaniowego. To ma być przeciwważą do obrotu prywatnego - mówi Zbigniew Kaczmarek z UG w Jaraczewie. Biegły rzeczoznawca nie ustalił jeszcze ceny tych nieruchomości.

Większe niż w ubiegłym roku zainteresowanie kupnem działek zaobserwowano w Żerkowie. - W grudniu wygasa plan zagospodarowania przestrzennego. Mamy około 10 ofert - od 500 do 3.500 metrów kwadratowych - i w naszym interesie jest, aby transakcje doszły do skutku. Trudności chyba nie będzie, bo ludzie sami przychodzą i się pytają - zapewnia Witold Zakowski, podinspektor ds. geodezji UMiG w Żerkowie. Gmina spodziewa się, że działki zostaną sprzedane pod koniec września. Minimalna cena wywoławcza wyniesie 6 zł za metr kwadratowy. Problemy ze zbyciem 6 działek miał Urząd Gminy w Nowym Mieście. - Poszły dopiero po trzecim przetargu, a to mówi już samo za siebie - komentuje Barbara Wolska, podinspektor

ds. gospodarki gruntami. Natomiast urząd w Kotlinie zarówno w ubiegłym, jak i w tym roku nie oferował żadnych nieruchomości. Jedynie w obrocie prywatnym pojawiła się tam ostatnio okazja nabycia nieruchomości niezabudowanej za 9 zł za metr kwadratowy.

Jeśli ktoś zdecydował się na kupno działki i budowę domu w ciągu najbliższych kilku miesięcy, będzie mógł jeszcze skorzystać z ulgi mieszkaniowej. W jej ramach od podatku można odliczyć wydatki poniesione na budowę domu, a także wniesienie wkładu budowlanego lub mieszkaniowego do spółdzielni, wykupienie spółdzielczego mieszkania lokatorskiego, nadbudowę i rozbudowę budynku oraz adaptację strychu czy innych pomieszczeń na cele mieszkalne. Do 1 stycznia 1997 roku takie wydatki odliczano od dochodu. Przywleju tego nie stracili ci, którzy kontynuowali inwestycję rozpoczętą przed tą datą. Odlicza się 19% faktycznie poniesionych w danym roku wydatków, nie więcej jednak niż 25.270 zł. Faktury i rachunki należy przechowywać przez 5 lat. - Warunkiem uzyskania ulgi jest nie tylko uzyskanie pozwolenia na budowę, ale również rozpoczęcie inwestycji. Należy o tym powiadomić starostwo powiatowe. Do zgłoszenia wymagane jest dołączenie oświadczenia kierownika budowy - przypomina Włodzimierz Buchwald. (alg)



wald.

W powiecie jarocińskim najbardziej cenione są działki budowlane znajdujące się w samym Jarocinie. W zależności od usytuowania kosztują od kilku do kilkudziesięciu złotych za metr kwadratowy. Szczególną popularnością cieszy się osiedle Bogusław, gdzie za metr kwadratowy trzeba zapłacić od 22 do 25 zł. W 1998 roku największą liczbę wydanych pozwoleń na budowę dotyczyło inwestycji prowadzonych

gdzie było stosunkowo małe zainteresowanie i 2 bliźniacze na Ługach. Tu wyjątkowo do przetargu stanęło 7 osób. Ogólnie na nasze oferty nie było zbyt dużego odzewu. Wszystko jednak zależy od położenia terenu i jego sąsiedztwa - twierdzi Romana Danielczyk, naczelnik Wydziału Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie.

Kilkoro chętnych zgłosiło się już do Urzędu Gminy w Jaraczewie, gdzie władze zdecydowały niedawno o zby-

Insygnia przechowywane

Szabla i łańcuch królewski należące do przedwojennego Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Jarocinie od 60 lat przechowywane są w rodzinie państwa Taszarków. Dziadek Włodzimierz Taszarka - Stanisław, był sekretarzem bractwa i jego likwidatorem.

Stanisław Taszarka był królem kurkowym w 1924 roku. Był również sekretarzem bractwa przed wojną i jego likwidatorem w okresie powojennym. W czasie okupacji przechowywał łańcuch i szablę bractwa. Obecnie insygnia odziedziczył wnuk - Włodzimierz Taszarka. - W 1978 roku Muzeum Narodowe zorganizowało wystawę bractw kurkowych w Poznaniu. Wśród eksponatów wystawiono szablę jarocińskiego bractwa. Szabla jest to brzoń biała, więc jej przechowywanie było szczególnie niebezpieczne. Została więc utopiona w toalecie na podwórzu posesji przy ulicy Wrocławskiej w Jarocinie. Leżała w nieczystościach do sześćdziesiątego któregoś roku. Przy okazji likwidowania musiano ubikację wypróżnić. Wtedy szabla została wydobyta. Dziadkowie prawdopodobnie już o niej zapomnieli. Ja wtedy byłem w takim wieku, że szabla działała na wyobraźnię. Garda była już niestety zgnita. Została więc dorobiona - powiedział Włodzimierz Taszarka.

Łańcuch królewski bractwa pojechał wraz z dziadkami Włodzimierza Taszarka do Opoczna, gdzie w 1939 roku zostali wysiedleni przez Niemców. - Gdy wrócili w 1945 roku przywieźli go z powrotem do Jarocina. Był przechowywany przez moją rodzinę przez 60 lat. Odziedziczyłem łańcuch w ramach spadkowego w latach osiemdziesiątych. Byłem już wtedy na tyle dojrzały, aby ocenić jego wartość historyczną oraz rodzinną - wyjaśnił Włodzimierz Taszarka.

Spadkobierca przechowuje doku-

menty dotyczące bractwa i przedwojenne insygnia. - Nie zostały one sprzedane. Dla mnie są to cenne pamiątki, tym bardziej że wiążą się z moją rodziną. Od 1964 roku jestem związany z Poznaniem. Jarocin traktuję jako swego rodzaju ośdkocznik. Nigdy nie należałem i nie należę do żadnego bractwa kurkowego, również tego działającego obecnie w Jarocinie. Nikt z nich nie zwracał się do mnie o przekazanie insygniów królewskich - stwierdził Włodzimierz Taszarka.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Jarocinie, które zostało reaktywowane w kwietniu 1998 roku ma nowy łańcuch królewski. Poświęcono go razem z nowym sztandarem w czerwcu w czasie obchodów 250. rocznicy powstania bractwa w Jarocinie. - Nie zwracaliśmy się o zwrot insygniów, gdyż nie mieliśmy dokładnych informacji na temat tego, gdzie się znajdują. Nie udało nam się tego ustalić. Ufundowaliśmy sobie nowy łańcuch i sztandar. Były podobnie jak i mundury zworzone na przedwojennych. Mieliśmy jednak jedynie czarno-białe zdjęcia, a więc trudno było odpowiednio dobrać kolory - powiedział Jerzy Mieloszyk, prezes Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Jarocinie. (ls)

Komornik Sądowy Rew. I
działający przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie
na zasadzie treści art. 350 w zw. z art. 955/3
prostuje

treść ogłoszeń o pierwszych licytacjach nieruchomości,

które ukazały się dnia 23 lipca 1999 r. w nr 29

(tzn. w poprzednim numerze na str. 10)

w zakresie popełnienia oczywistego błędu pisarskiego podając, że cena wywoławcza poszczególnych nieruchomości wynosi 2/3, a powinno być 3/4 sumy oszacowania.

(835/9999)

Nowe Miasto n. Wartą
TAXI osobowe
Tel. (0-61) 287-41-82
tel. kom. 0-603/64-65-63

(03) TF-997

Kąpiel pozaklasowa

Dokończenie ze str. 1

Najczęściej są odwiedzane takie kąpieliska jak: mały staw i zbiornik wódr retencyjnych w Roszkowie, staw "Jagielka" na trasie między Witaszycami a Wyszkami, popularna jest również glinianka o wdzięcznej nazwie "Parówka", a także kąpielisko w Panience. Dzieci ponownie zaczynają się kąpać w miejscowościach, gdzie przepływa Lutynia.

Przegląd atrakcji

Do najniebezpieczniejszych miejsc kąpiei należą glinianki. Powstają one w miejscach wydobywania gliny i żwiru, a głębokość wyrobiska może dochodzić do 14 metrów. Z upływem cza-

zapach gnijących roślin.

Bardzo popularnym miejscem spędzania wolnego czasu jest zbiornik wody retencyjnej w Roszkowie, który staje się już tradycyjnym miejscem spotkań całych rodzin. Choć widoczny jest znak zakazujący kąpiei, nikt się tym nie przejmie. Podczas weekendów młodzi organizują sobie wypożyczając czas w gronie przyjaciół. Gdy przebywa się dłużej nad brzegiem zbiornika, zaczyna przeszkadzać zapach, przypominający ten, gdy są nawożone pola. W letni, gorący dzień kąpie się tutaj głównie młodzież, której znudził się basen. - *Lubię pływać* na

tak zanieczyszczona przez pobliskie mleczarnie, że kolor wody był biały. - *Nie zawsze tak było, jak jest obecnie. Przed wojną w Lutyni kąpalismy się całymi rodzinami. Pamiętam, że woda była tak czysta, że łowiliśmy szczupaki i pstrągi. Głębokość rzeki dochodziła do 2 metrów. Choć od pewnego czasu nie widać wyraźnych zanieczyszczeń, to odradzałbym kąpiei* - stwierdził mężczyzna żyjący na tych terenach od urodzenia. Obserwując rzekę, ma się wrażenie, iż niczym specjalnym się nie wyróżnia. Niestety jest to złudzenie. Lutynia jest rzeką martwą, w której brakuje nawet roślinności. Średnia głębokość rzeki we Woli Książęcej wynosi 1,5 metra, mimo to dużo młodzieży skacze "na główkę"

Tablica Mendelejewa

Z badań przeprowadzonych przez Ministerstwo Ochrony Środowiska wynika, że skażenie wód gruntowych jest tak duże, że woda z glinianek nie nadaje się nawet do celów przemysłowych. Metale ciężkie takie jak ołów, rtęć czy nikiel powodują przewlekłe schorzenia. Chlor, który również jest obecny w zbiornikach wodnych tego typu, powoduje arteriosklerozę i zawa-

serca. W upalne dni substancja ta uwalnia się, zmieniając się w chloroform. W zbiornikach wód opadowych jest natomiast bardzo duże stężenie pestycydów i herbicydów. Są to substancje toksyczne o wyjątkowo długim okresie rozpadu i odkładają się w nerkach i wątrobie, gdzie ulegają detoksykacji. Szczególnie niebezpieczna dla dzieci, które wykazują się niższą odpornością, są grzybice. Grzybica w pierwszym stadium choroby powoduje swędzenie i zaczerwienienie skóry.

Bezkarność gwarantowana

Badania wody przeprowadzane są tylko po obfitych opadach lub w przypadkach wyjątkowego zagrożenia życia. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Jarocinie nie potrafi odpowiedzieć, jak duże jest zanieczyszczenie na dzikich kąpieliskach. Wielkie zdziwienie wywołała wiadomość o kąpiących się dzieciach w zalewie w Roszkowie. - *Przeprowadzamy badania tylko tam, gdzie kąpiel jest dozwolona* - stwierdziła Ewa Rudowicz, kierownik oddziału ochrony sanitarnej. Policja również jest bezsilna. Pomimo patroli nie jest w stanie dopilnować wszystkich miejsc, gdzie przebywają ludzie. Nie ma też przewidzianych kar za kąpiel w niedozwolonych miejscach.

DAMIAN PADJAS

Współpraca KAROL BANASZAK



Foto: Karol Banaszak

Staw w Roszkowie

su powstaje zbiornik wodny, który z pozoru może się wydawać, że jest płytki. Tak naprawdę wody gruntowe cały czas pogłębiają zbiornik, czyniąc z niego podwodny lej. Niewielu sobie zdaje sprawę z tego, że obsuwające się pobocza mogą spowodować wir wodny, z którego już nie ma ucieczki. Dodatkowym niebezpieczeństwem stają się porosty, które zaplątują się pomiędzy nogi i utrudniają pływanie. Nawet dla doświadczonego pływaka tego typu "atrakcje" stają się śmiertelną pułapką.

Dużą popularnością cieszy się kąpielisko zwane potocznie "Parówką". Niedługo była tutaj parowozownia, teraz jest to miejsce, gdzie w upalny dzień kąpie się przeciętnie 20 osób. - *Przychodzę tutaj z dzieckiem, ponieważ na basenie jest za duży tłok. Tutaj mogę odpocząć i popatrzeć jak się bawi syn. Pomimo iż nie ma ratownika, jestem o niego spokojna*. - tłumaczy młoda matka. Pocięta oddalona jest od kobiety jakieś 10 metrów. Przy każdym wejściu do wody unosi się muł, ograniczając widoczność do zera. Z informacji młodzieży wynika, że głębokość zbiornika wynosi około 4 metry. Kąpiących się nie odstrasza również nieprzyjemny

otwartej przestrzeni, gdy nie ma ludzi. Tutaj są bardzo dobre warunki, aby dobrze nauczyć się pływać. Wybrałem to miejsce również dlatego, ponieważ jest tutaj o wiele głębiej niż na innych kąpieliskach. Nie przeszkadza mi specyficzny zapach wody. Moim zdaniem tutaj jest bezpieczniejsza kąpiel niż na basenie w Jarocinie, gdzie już od samego zapachu chloru można dostać nudności - stwierdził stały bywalec zalewu w Roszkowie. Również i tutaj jest bardzo dużo śmieci. Niepokojące jest to, że obok sterty papierów, sporo jest porozbijanego szkła i puszek po piwie. Wchodząc do wody, nie widzi się, co znajduje się pod naszymi stopami. Z rozmów z dziećmi wynika, że przychodzą tutaj tylko wtedy, gdy rodzice są w pracy. - *Przychodzę nad zalew z nudów. W domu nie mam co robić, a na wakacje w tym roku nigdzie nie wyjadę. Często z kolegami urządzamy wyścigi, pływając na dętkę* - chwali się dziesięcioletni chłopiec.

Pomimo iż Sanepid stwierdził, że rzeka Lutynia nie spełnia żadnej normy czystości, każdego lata kąpią się w niej dzieci. Mieszkańcy Woli Książęcej pamiętają, gdy 15 lat temu rzeka była

PRZEDSIĘBIORSTWO WYDOWLANE

KORYS

63-200 JAROCIN, UL. MONIUSZKI 28, tel. (0-61) 747-37-03, 747-64-04, fax 747-62-86
e-mail: korys@poibox.com.pl

OFERTA SPECJALNA

Buderus

OD POCZĄTKU CZERWCA ROZPOCZĘLIŚMY PROMOCYJNĄ SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ FIRMY BUDERUS, KTÓRA OBEJMUJE TRZY PODSTAWOWE PAKIETY

1. KOTŁOWNIA OLEJOWA - JUŻ OD 8.200 zł + 7 % VAT
2. KOTŁOWNIA GAZOWA - JUŻ OD 6.850 zł + 7 % VAT
3. KOTŁOWNIA GAZOWA Z KOTŁEM NAŚCIENNYM - 4.700 zł + 7 % VAT

WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT PROMOCJI UZYSKAJĄ PAŃSTWA W SIEDZIBIE FIRMY KORYS - AUTORYZOWANEGO DEALERA URZĄDZEŃ FIRMY BUDERUS

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO NOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY NASZEJ FIRMY KTÓRY MIEŚCI SIĘ NA ULICY MONIUSZKI 28

Rolnik właścicielem lasu

Rozmowa ze STANISŁAWEM WILCZYŃSKIM - zastępcą nadleśniczego w Nadleśnictwie Jarocin

Coraz więcej gruntów, szczególnie słabszych klas leży odłogiem i porasta chwastami. Nie wszyscy wiedzą, że bez wielkich nakładów finansowych istnieje możliwość zamiany perzu i lebidy w pachnący żywicy młodnik. Kto może zostać właścicielem lasu?

Każdy, kto posiada grunt rolny i chce ten grunt zalesić. Oczywiście istnieje tu pewna ochrona ziemi lepszej jakości - drugiej, trzeciej klasy - których zalesianie jest niezasadne. Najlepiej i najłatwiej jest zalesić te słabsze grunty, piątej i szóstej klasy, a takich na terenie jarocińskiego powiatu jest sporo. Na tych gruntach opłacalność produkcji jest niska, wobec tego powinno się dążyć do ich zalesienia.

Od kiedy istnieje możliwość zalesiania?

Od zawsze, jeśli tak można powiedzieć, ale w ostatnich latach coraz bardziej zwraca się na to uwagę, gdyż Polska ma lesistość 28 %. Chcielibyśmy, żeby podniosła się chociaż do 30 %.

Jak ocenia pan lesistość powiatu jarocińskiego?

Wynosi ona 27 % i jest dość duża, ale mimo wszystko powinno się dążyć, żeby te grunty, które leżą odłogiem, które nie są zagospodarowane, wykorzystywać i zalesić.

Jakie formalności trzeba wypełnić, żeby uzyskać zgodę na zalesienie gruntów?

Osoba, która chce zalesić grunt od piątej do szóstej klasy, może to zrobić bez zbędnych formalności. Musi zgłosić jedynie do urzędu powiatowego informację, że coś takiego zamierza zrobić. Oczywiście ten grunt powinien być ujęty w planie zagospodarowania przestrzennego gminy jako grunt pod zalesienia. Wówczas można się ubiegać o różnego rodzaju dotacje, które - w zależności od urzędów powiatowych - są mniejsze lub większe. W powiecie średzkim rolnik, który ubiega się o dotację i ma grunt zapisany w planie zagospodarowania przestrzennego jako grunt do zalesienia, może otrzymać dotację w formie np. darmowych sadzonek lub przygotowania gleby. Jeśli grunt, na którym właściciel planuje zalesienie nie jest ujęty w planie zagospodarowania przestrzennego gminy, nie można skorzystać z dotacji. Można natomiast, bez żadnych konsekwencji zakupić we własnym zakresie sadzonki i zalesić rolę.

Ze względu na konieczność zaplanowania odpowiednich środków finansowych i wystarczającej ilości sadzonek, wskazane jest, aby chętni do zalesienia własnych gruntów składali wnioski w roku poprzedzającym planowane nasadzenia. Wiąże się to również z koniecznością odpowiednio wczesnego przygotowania gleby. Orka powinna być wykonana jesienią, aby na początku wiosny gleba mogła wchłonąć i za-

trzymać znaczną część wilgoci, a sadzenie wykonuje się na wiosnę.

W Jarocinie również urząd powiatowy w zależności od posiadanych środków może dotować zalesienia.

Kto sprawuje nadzór nad zalesionym gruntem?



Fot. Anna Koprzas-Fijolek

Nadzór nad gospodarką leśną w lasach należących do indywidualnych właścicieli sprawuje Nadleśnictwo Jarocin na zlecenie starostwa. Rolnik ubiegający się o zalesienie powinien złożyć wniosek o wspomnianą dotację do urzędu powiatowego, a urząd z kolei powinien określić, na jakich zasadach ją przyzna. Jeżeli ta dotacja dotyczy sadzonek, urząd powiatowy porozumiewa się z nadleśnictwem i jemu bez-

pośrednio przekazuje pieniądze. Nadleśnictwo przekazuje za darmo sadzonki rolnikowi.

Wszystko musi się odbywać zgodnie z zasadami hodowli lasu, a więc ten pracownik, który sprawuje nadzór, określa, jak ten grunt ma być zalesiony, jakie sadzonki i w jakich miejscach powinny się znaleźć. Sporządza plan zagospodarowania tej działki.

Po zalatwieniu formalności w urzędzie trzeba się więc zgłosić do nadleśnictwa?

Dokładnie do osoby, która zajmuje się tymi sprawami, a więc do inż. Janusza Barczaka, który urzęduje w Nadleśnictwie Jarocin w każdy poniedziałek.

Jak ocenia pan zainteresowanie rolników, zarówno w powiecie jarocińskim, jak i średzkim, zalesianiem gruntów?

Na razie jest ono niska - w stosunku do gruntów, które leżą odłogiem i nie są wykorzystywane. Myślę, że należałoby przeprowadzić wśród rolników jakąś akcję i zainteresować ich zalesianiem. Być może wielu rolników nawet nie wie o takiej możliwości.

Jakie korzyści miałby rolnik, który zdecyduje się na zalesienie swoich gruntów?

Przez 40 lat zalesiona powierzchnia jest zwolniona od jakiegokolwiek podatku.

Efekty zalesienia gruntu zbiera się po 80 latach, a więc rolnik robi to dla przyszłych pokoleń. Należy jednak wspomnieć, że las to nie tylko źródło dostarczania surowca drzewnego. Las daje szereg korzyści niewymiernych chociażby takich jak: korzystny wpływ na klimat, wodę, glebę oraz warunki życia i zdrowia człowieka.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Dzieci w niebezpieczeństwie

Dzieci siedzące na przyczepach wypełnionych sianem, prowadzące traktor czy pracujące na polu w pobliżu maszyn - to częste wakacyjne widoki na wsi. Zajęcia te mogą się zakończyć tragicznie. Należy pamiętać, by nie powierzać dzieciom prac związanych z obsługą sprzętu rolniczego.

Dzieci, zwłaszcza te, które mieszkają na wsi, bardzo często nigdzie nie wyjeżdżają. Zostają w domu nie tylko dlatego, że ich rodzice nie mają pieniędzy na kolonie czy obóz, ale również po to, by mogły uczestniczyć w pracach polowych i gospodarskich. Dzieci nie są przygotowane do tych czynności, dlatego też może dojść do niebezpiecznego wypadku. - Zdarza się, że dziesięć - czy dwunastoletni chłopak jedzie traktorem. Sadza się dzieci na błotnikach. Wiadomo, że jest to dla nich ogromna frajda. Ale takie dziecko często nie ma tyle siły, by zahamować, włączyć sprzęgło. Traktor może szarpnąć i młodzi pomocnicy mogą się znaleźć pod kołami ciągnika - mówi sierżant sztabowy Aleksander Szczepański z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Dzieciom również często pozwala się obsługiwać brony, siewczarki, kosiarki i inne samobieżne maszyny.

- Dzieciom do lat piętnastu absolutnie nie wolno wykonywać prac związanych z obsługą sprzętu zmechanizowanego. Są pewne drobne prace w gospodarstwie, które bez obaw można dzieciom powierzyć, np. pobieranie jajek w kurniku, pielienie grządkki czy wypas krów na łące - mówi Danuta Kuszewska, kierownik Kasy Rolniczego Bezpieczeństwa Społecznego w Jarocinie.

W tym roku doszło już do jednego wypadku śmiertelnego, w którym szesnastoletni pod nieobecność rodziców chciał rozrzuć na polu nawóz. Gdy wyjeżdżał „komarkiem” z zagrody potrafił go samochód. Więcej już swoim rodzicom nie pomoże.

Najbardziej niebezpieczne dla dziecka jest przebywanie w pobliżu pilarek. Najczęstsze wypadki zgłaszane Kasie Rolniczego Bezpieczeństwa Społecznego dotyczą obciążenia kończyn przez te niebezpieczne urządzenia. W ubieg-

łym roku dziewczynka włożyła ręce do siewczarki, co spowodowało, że urządzenie odcięło dziecku palce. Innym razem osoba niepełnoletnia została porażona prądem podczas koszenia trawy elektryczną kosiarką. - Często, zwłaszcza jeśli jedzie się pociągami, można zauważyć dzieci jadące na załadowanej sianem przyczepie. To jest niedopuszczalne - przestrzega kierownik KRUS-u. Od lat placówka prowadzi cykl szkoleń na temat przestrzegania bezpieczeństwa w gospodarstwach rolnych. Działania te wpływają na zmniejszanie się z roku na rok wypadków dzieci w rolnictwie. Rodzicom przesłana została także lista prac, których nie należy powierzać dzieciom do lat piętnastu. Znajdują się na niej m. in. kierowanie ciągnikami rolniczymi, obsługa kombajnów, kosiarek, siewczarki, śrutownika, młocarni, kopaczek do zbiorów okopowych, przyczep i wozów rolni-

czych. Nie wolno dzieciom pomagać w pracach związanych z obsługą tych urządzeń. Nie należy pozwalać na przebywanie na pomostach sadzarek do ziemniaków oraz siewników. Właściciele zagród powinni pamiętać, by wszystkie doły i szamba były zamknięte, a także o tym, by nie pozostawiać maszyn w rozruchu.

Najczęstszą przyczyną wypadków rolniczych, w których uczestniczą dzieci jest brak opieki dorosłych. - Rodzice często pozwalają na udział dzieci w pracach polowych. Gospodarstwo jest duże, a ich właścicielom brakuje siły robotycznej. Często tłumaczą się, że mają dużo pracy, a dzieci nie będą przecież siedziały i patrzyły - mówi Danuta Kuszewska. Aleksander Szczepański z policji wskazuje na jeszcze jeden problem. - Dzieci często z nudów pracują razem z rodzicami na polu. A przecież prawie w każdej wsi znajduje się świetlica, w której można by zorganizować jakieś zajęcia. Warto pomyśleć także o zrobieniu jakiegoś boiska. Nie trzeba dużych pieniędzy. Wystarczy na hyle jakieś łące postawić z drewna dwie bramki. Wówczas dzieci będą miały się gdzie spotkać, pograć w piłkę - mówi policjant. (jn)

W czerwcu 1999 papież Jan Paweł II wyniósł na ołtarze 108 męczenników. Wśród beatyfikowanych znalazł się ksiądz Aleksy Sobaszek, który w latach 1931 - 1941 był proboszczem parafii w Siedleminie. W sierpniu 1942 roku zginął w obozie w Dachau.

Błogosławiony z Siedlemina

LIDIA SOKOWICZ

Ksiądz Aleksy Sobaszek urodził się w 1895 w Przygodzicach Wielkich. Maturę zdał w Ostrowie Wielkopolskim w 1914 roku. Studia teologiczne odbywał nie tylko w seminarium, ale także w dwóch uczelniach niemieckich: w Münster i we Freising. Święcenia kapłańskie przyjął w 1919 r. Pracował jako wikariusz w Wągrowcu, Słupach, Trzemesznie, Gnieźnie i Rogoźnie. Będąc prefektem w Gnieźnie studiował również filozofię i pedagogikę w Poznaniu. W 1931 roku powołano go na probostwo w Siedleminie. - Pamiętam dzień, w którym ksiądz Sobaszek przyszedł na parafię do Siedlemina - wspomina organista Alfons Mikołajczak. - Został uroczystie powitany w kościele. Ja byłem wtedy chłopcem i służyłem do mszy jako ministrant. Był bardzo miłym człowiekiem, bardzo żywym, uśmiechniętym. Ksiądz był dobrym organizatorem. Założył Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży w Siedleminie, Roszkowie i Ciświcy. Kiedy przyszedł do Siedlemina, zastał kościół w surowym stanie. Nie otynkowany. Ołtarz był drewniany. Nie pamiętam tylko, czy okna były już wtedy w kościele. Ksiądz Sobaszek wytyknął kościół. Postawił nowy ołtarz. Później postawił drugi - świętego Rocha. Obniżył posadzkę w nawach, a prezbiterium wyniósł nieco wyżej. Dla śp. księdza Gibasiewicza, który był tam pochowany, przygotowano nową kryptę pod ołtarzem. Złożył organy, które znajdowały się na strychu w szkole. Bardzo lubił młodzież. Był na każdej zbiórce, wieczorku czy przedstawieniu organizowanym przez KSM. Lubił także strażaków. Gdy ćwiczył chór kościelny, ksiądz Sobaszek przychodził pod okno i żartował z nami. Żył wyłącznie sprawami parafii, która liczyła wtedy 3.500 wiernych i sięgała aż pod Jarocin.

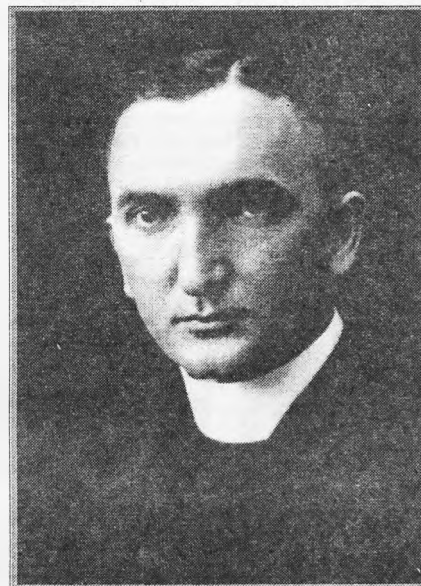
Kazimiera Krawiec, mieszkanka Siedlemina, przed wojną mieszkała tuż obok plebanii. Doskonale pamięta żywego i wesłego księdza proboszcza. - Dobry był dla ludzi. Może nieco zbyt nerwowy, wybuchowy, ale szybko mu to mijało. Czasem krzyknął na dzieci. Gdy szedł na religię, zawsze miał w rękawie trzcinę. Takie były wtedy czasy, że każdy nauczyciel ją miał. Nie mogę powiedzieć, aby dzieci bały się go. Na plebanii nie zajmował się niczym. Siedział w swoich papierkach. Czytał Breviarz w ogrodzie. Mówił o nim: „moja żona”. Czasami żartował: „Muszę już iść, bo moja żona czeka”. Lubiał słuchać śpiewu ptaków. Rzadko wyjeżdżał do miasta. Mój brat woził go często na odpusty. Na co dzień ksiądz

jeździł rowerem. Ksiądz miał radio. Mieszkaliśmy obok, więc ksiądz dał nam czasami jabuszko albo cukierka - wspomina Kazimiera Krawiec. - Kiedyś po Nieszporach przyprowadził wszystkich ministrantów; włączył radio i w jego kuchni na plebanii była zabawa. Jak ktoś nie umiał tańczyć, to ksiądz go uczył. Grał również na skrzypcach. Ksiądz miał jednego brata - profesora. Przyjeżdżał czasem do Siedlemina. Jego ojciec i macocha przyjeżdżali też tutaj czasami. Był otwarty dla ludzi. Nikt się nie krepował i szedł do niego otwarcie. Zawsze wysłuchał. Z wszystkiego się cieszył. Mielismy jednak zawsze dla niego szacunek - dodaje.

Po wybuchu wojny, w pierwszym momencie, ogarnięty paniką, ksiądz Aleksy Sobaszek opuścił parafię. Wrócił jednak po tygodniu i w kościele, w czasie mszy świętej, prosił parafian że łzami w oczach o wybaczenie. - Spotkałem się z takim człowiekiem, który mówił mi, że ksiądz Sobaszek powiedział wtedy, że niedobrze zrobił, bo opuścił parafię i zostawił swoje owieczki - mówi Alfons Mikołajczak. Ksiądz Aleksy Sobaszek aresztowano 6 października 1941 roku. - Przyjechało gestapo po cywilnemu. Widziałem panów w czarnych skórzanych płaszczach i melonikach. Ksiądz akurat miał pogrzeb. Gestapowcy w tym czasie przeszukiwali plebanie, na której znajdowały się wszystkie ornaty, kielichy. Zabrali wtedy m. in. monstrancję. Zaczekali, aż ksiądz Sobaszek dokończy pogrzeb. Na cmentarzu zawiadomiono księdza Sobaszka, że przyszło po niego gestapo. Miał okazję do ucieczki. Ale on powiedział: „Nie. Niech się dzieje wola Boża”. Wrócił na plebanie i wywieziono go. Ta monstrancja odnalazła się później w Niemczech. Wróciła do parafii dzięki wygrawerowanemu z tyłu nazwisku księdza i adresie parafii - wyjaśnia organista. Żegnając się z gospodynią Klarą, powiedział: „Tyle Pan Jezus cierpiał na krzyżu, musimy i my trochę pocierpieć”.

W Forcie VII w Poznaniu wygłosił współwzniećmiom rekolekcje o cierpieniu. Przewieziono go do Dachau, gdzie zmarł 1 sierpnia 1942 roku. W Dachau świadom zagrożenia śmierci, mówił o duchowym działaniu kapłańskim przez cierpienie. W kronikach parafii Siedlemin zachowało się pismo księdza Felicjana Kloneckiego, administratora parafii Jarocin i Siedlemin. Przed kapłanem stawiał się Zygmunt Sroczyński, syn Maksymiliana i Katarzyny z domu Woronow, który wyjechał z Dachau 20 czerwca 1945 roku. Po powrocie zamieszkał w Roszkowie, parafia Siedlemin. Były więzień obozu relacjo-

nował: „Sprawą zainteresowałem się bliżej, bo ksiądz Sobaszek był proboszczem mojej parafii. Spotykałem się z księdzem Sobaszkiem nieomal codziennie. Rozmawialiśmy często na temat naszych stron, wspólnych znajomych i oczywiście o przyszłości naszej Ojczyzny. Przeczyta więzienne i obozowe, rygor i dyscyplina obozowa oddziaływały ujemnie na psychikę księdza Sobaszka. Wątko zdrowie, rygor obozowy, ciągłe apele, wystawianie na niekorzystne warunki atmosferyczne, głód osłabiały księdza coraz bardziej. Pod koniec stan księdza Sobaszka był



bardzo zły, tak że nie spodziewał się doczekać końca wojny. W lecie 1942 roku otrzymał ksiądz Sobaszek zajęcie w ogrodzie obozowym, w hodowli ziół leczniczych. Praca była nietrudna, na wolnym powietrzu. Mimo to wracał po pracowni. Na początku lipca 1942 roku czuł się już niedobrze. Przyjęcie do izby chorych napotkało na trudności z powodu braku gorączki u księdza. Na tydzień przed śmiercią, tj. 25 lipca udało się księdzu proboszczowi dostać się do rewiru chorych, niestety przyjęło go do chorych na dezynteryę. Istniało przekonanie, że kto dostanie się do tej izby chorych, chociażby nie był chory; dostanie na pewno biegunki. Tak też było z księdzem Sobaszkiem. Dostał krwawej biegunki i na skutek jej ciężkiego przebiegu, dnia 1 sierpnia 1942 roku o godzinie drugiej w nocy zmarł. Zwłoki śp. księdza Sobaszka spalone zostały w miejscowym krematorium. Przedłożono mi... przedowe doniesienie o śmierci

księdza Sobaszka, które zostało spisane przez pisarza blokowego bloku nr 28 - Jauchnekiego - Kepna. Na celi chorych tuż obok śp. księdza Sobaszka leżał ksiądz Marian Konopiński. Ksiądz Konopiński zaopatrzył księdza Sobaszka na śmierć i mnie powiadomił o wypadku śmierci, opisując bliżej szczegóły choroby i śmierci. Ksiądz Sobaszek prosił przed śmiercią księdza Konopińskiego, by przez moje pośrednictwo powiedział parafianom w Siedleminie: „Ksiądz Sobaszek wspomina swoich parafian jako ludzi dobrych, z parafią w Siedleminie czuł się związany silnymi i serdecznymi węzłami. Wszystkie cierpienia i katusze, jakie znieść musiał w obozie poświęca Panu Bogu i ofiarowuje za swoich parafian. Błogosławi wszystkim i prosi o modlitwę za swoją duszę.”

Alfons Mikołajczak wspomina, że ksiądz Sobaszek był chorowity. Miał problemy z nerkami. - Z obozu wysłał listy do gospodyni - Klary. Mógł pisać jedynie 17 słów. Tyle samo mogła ona odpisać. Klara nie umiała jednak pisać po niemiecku. W Siedleminie był Wojciech Kubicki, który te listy tłumaczył. W listach ksiądz Sobaszek pisał, że jest zdrowy i dobrze mu się powodzi, bo inaczej w czasie okupacji nie można było pisać. Byłem u Klary, ale mówiła wtedy, że listy zostały wysłane do Częstochowy - wspomina organista.

W czasie mszy świętej, odprawionej w niedzielę 13 czerwca w Warszawie papież Jan Paweł II wyniósł na ołtarze 108 męczenników. Wśród beatyfikowanych znalazł się również proboszcz z Siedlemina - ksiądz Aleksy Sobaszek. - Parafianie sami przyszli do mnie z propozycją, aby ufundować tablicę, na której zostanie umieszczone nazwisko księdza Sobaszka. Tak, aby młodsze pokolenia wiedziały, kim był błogosławiony. Zarówno ja, jak i wielu młodych ludzi musi sobie uświadomić, kim ten człowiek był i jakie prowadził życie. Że

był to ktoś z nas, kim między nami pracował i w ten sposób zasłużył na miano błogosławionego. Nie był człowiekiem, który od rana do wieczora leżał krzyżem, tylko normalnie i uczciwie pracował. I przez tę normalność został błogosławionym. Jest to dla nas jakieś wezwanie, aby przez wykonywanie czynności, życie w rodzinie dążyć do świętości. Może nas nie wyniosą na ołtarze, ale świętość jest to osiągnięcia dla każdego. Przykład księdza Sobaszka jest dla nas bardziej namacalny. Inaczej jest, gdy na ołtarze wznoszony jest ktoś z 1600 roku. Dla części parafian błogosławiony był znany. Wszyscy musimy dopiero zaznajomić się z postacią księdza Aleksyego Sobaszka. Chcemy wydać specjalną broszurę, abyśmy wiedzieli o tym człowieku i brali z niego przykład. Będziemy o nim mówili na kazaniach i na nabożeństwach - mówi ksiądz Krzysztof Milewski, proboszcz parafii w Siedleminie. ■

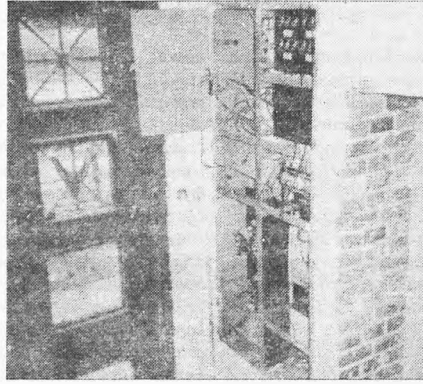
Śmieciowe żniwo

259 mandatów na kwotę 8.450 zł nałożyła Straż Miejska w Jarocinie od początku bieżącego roku. W tym 173 mandaty gotówkowe na kwotę 5.015 zł oraz 86 mandatów kredytowych na kwotę 3.435 zł. - *Ogółem od początku roku mieliśmy 569 interwencji własnych i 287 zgłoszonych. Pouczyliśmy 648 osób, a 11 wniosków skierowaliśmy do kolegium* - wyjaśnia Krzysztof Adamiak komendant Straży Miejskiej w Jarocinie.

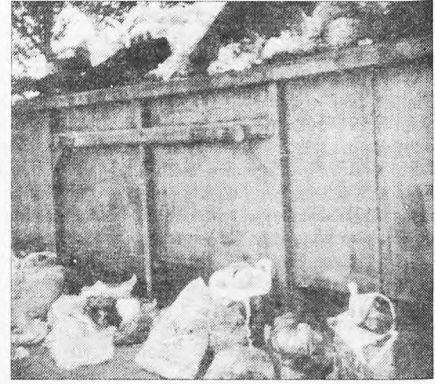
Jarocińska straż miejska posiada trzy pokaźne albumy ze zdjęciami z interwencji. Są to zdjęcia od roku 1992 do 1999. - *Z każdej interwencji staramy się zrobić zdjęcie. Stanowią one dla nas niezbity dowód. Każde zdjęcie jest opisane* - tłumaczy komendant. **(agm)**



Stodoła na Leszczycach. Stan z roku 1993. Kiedyś był to magazyn kartonów. Za stodołą było również wysypisko śmieci aż w końcu stodoła zaczęła się rozwalać i została rozebrana. Teraz stoi tam kontener na śmieci.



Kasyno w Jarocinie na ulicy Wojska Polskiego. Stan z roku 1993. Zniszczona skrzynka rozdzielcza instalacji elektrycznej. Swego czasu miejsce spotkań wagarującej młodzieży, narkomanów i tzw. subkultur młodzieżowych. Dziś jest to pięknie odrestaurowany obiekt.



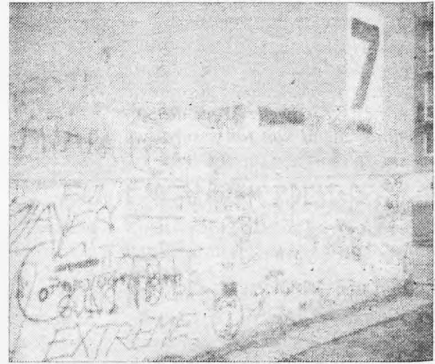
Kontener w Mieszkowie przy bloku administrowanym przez firmę Bulding. Stan z roku 1998. - „Mieliliśmy dużo problemów z tym kontenerem. Skończyło się wnioskiem do kolegium. Na dzień dzisiejszy tych problemów nie ma” - wyjaśnia komendant.



Na tym zdjęciu widzimy śmieci za budynkiem gospodarczym RSP Hilarów. Stan z roku 1998.



To zdjęcie to efekt końcowy po interwencji Straży Miejskiej. Jak widać teren po dzikim wysypisku śmieci za budynkiem gospodarczym został uporządkowany.



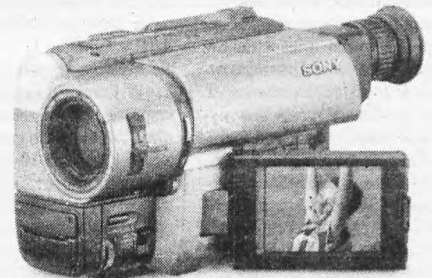
Graffiti - Jarocin osiedle Bogusław blok nr 7. Stan z roku 1992. Obecnie blok jest odmalowany.

WAKACYJNA PROMOCJA KAMER VIDEO

Przy zakupie kamery Sony

Laser Link - urządzenie do bezprzewodowego połączenia kamery i telewizora o wartości 199 zł - gratis!*

SONY



*Promocja trwa do wyczerpania zapasów.

Dotyczy modeli: CCD-TR713, CCD-TR913, CCD-TRV36, CCD-TRV46, DCR-TR7000 i wyższe



SIĘĆ SKLEPÓW RTV

UWAGA! Bezpieczne zakupy.
Jedyny w Jarocinie sklep autoryzowany przez firmę Sony

Jarocin, Rynek 6, tel. 505-21-21



SPRZEDAŻ

Sprzedam **szczenięta** rasy owczarek niemieckie. Tel. (0-61) 287-55-70. (8/0393)

Sprzedam **piec c. o.** o powierzchni 2,6 m. mialowy, z osprzętem, nie wymaga wkładu kominowego, używany jeden sezon. Tel. 741-13-17. (2/0395)

Sprzedam używane **solarium** dwuczęściowe; cena 1.800 zł. Tel. (0-62) 740-32-28; od godz. 18.00 do 21.00. (8/0396)

Sprzedam tanio: używane **pralkę** automatyczną, lodówki, **televizor** kolor 20", wirówkę, nowy radioodtwarzacz „Panasonic”. Informacja telefoniczna 747-36-54. (1/0397)

Sprzedam tanio **odkurzacz** piorący KÄRCHER K-3001. Tel. 747-11-97. (6/0397)

Sprzedam 5-miesięczną **suczkę** - owczarek niemieckie i 2 **opony** do motoroweru „Jawa” - nowe. Tel. 740-16-10. (1/0398)

Sprzedam białą **cegłę** (3-ceglowa) oraz metalowe **okna** 280 x 75. Nr tel. (0-61) 287-55-86. (3/0399)

Rottweilery: śliczne **szczenięta** - sprzedam. Tel. 740-16-90. (10/0399)

Sprzedam: **Żuka** - rocz. 90 i 85, benzyna - gaz, **maciory** prośne. Stęgosz 116. (18/0399)

Sprzedam **meble** pokojowe - używane; tanio. Łuszczanów, Długa 217. (2/0399)

Sprzedam **szczenięta** - rottweilery. Radliniec 14. (1/0400)

Sprzedam **dachówkę** nieużywaną z gąsiorami - około 170 m². Tel. 747-46-46; od 16.00 do 21.00. (4/0400)

KUPNO

Antyki - skup, renowacja; **PIOTR PRYCEK**. Meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, myłki itp. Mogą być zniszczone. **Nowy adres:** Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. (0-62) 747-78-08 warsztat, tel. (0-62) 747-17-60 dom, tel. kom. 0-603/799-644.

Kupię **tandem** lub ramę. Tel. 747-32-29. (10/0399)

MOTORYZACYJNE

SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Sprzedam: **Citroen C-15 D**, poj. 180 diesel, rok prod. 1996, kolor biały - stan bardzo dobry, **Fiat Punto 1.250** benzyna, rok prod. 1996, przebieg 10.600, bogate wyposażenie - stan idealny. Tel. (0-61) 286-35-85, 0-603/599-366. (18/0393)

Sprzedam **FSO 1.500**, r. 1990, silnik Polonez. Tel. 747-35-14; godz. 19.30 - 22.00. (1/0395)

Sprzedam **Golfa II**, rok 1986. Tel. 601/971-538. (26/0395)

Sprzedam: **Robur**, rocznik 1989, diesel, rejestrowany na 6 osób. Tel. 747-61-44. (2/0396)

Sprzedam lub zamienię **przyczepę kempingową** - jednoosobowa, rok pr. 1980, wyposażenie: telewizor, lodówka, ogrzewanie elektryczne, zlew-zmywak, piec gaz.; cena 4.500 zł. Tel. (0-62) 740-32-28; od godz. 18.00 do 21.00. (6/0396)

Sprzedam **Fiata 126 B**, rok prod. 1989/X.90 - stan tech. bdb. Tel. 0-601/875-079. (8/0396)

Sprzedam **Fiata 126p**, rok prod. 1981; cena 1.050. Góreczki 9, gm. Koźmin. (9/0396)

Sprzedam: **Opel Kadett**, rok 1987, 1.3. Lubinia Mała 44. (2/0397)

Sprzedam **motocykl** MZ ETZ 251, 1989 r. - uszkodzony. Wrocławska 116, tel. 0-603/443-320. (4/0397)

Sprzedam: **Tico** - 1998 oraz **Cinquecento** 700 - 1994. Jarocin, Żerkowska 75, 747-61-94, 0-601/937-873. (5/0397)

Opel Kadett kombi, rok 1987; cena 8.700. Tel. 747-15-71 (do 18.00), 747-37-94. (8/0397)

Sprzedam **MZ 150** - r. 88, po remoncie, **przyczepkę** boczną do Jawy 350. Tel. (0-62) 721-63-78. (4/0398)

Sprzedam: **Ford Fiesta** 1,25, przebieg 28 tys., rok prod. 1997. Tel. 0-603/591-282. (7/0398)

Sprzedam samochód osobowy **Fiat 126p**, rok produkcji 1992. Telefon 747-44-80. (9/0398)

Sprzedam: **Fiata 126p**, rocznik 1993. Jarocin, ul. Śniadeckich 12. (9/0398)

Sprzedam: **Hyundai Pony** z 1991 r., 82.000 km, srebrny; 15.000 zł. Tel. 747-10-71. (11/0398)

Sprzedam **Poloneza Caro 1.5 GLI**, rok p. 1994/95. Tel. 0-602/721-541. (4/0399)

Sprzedam **motorower** Ankur - nowy. Stęgosz 53. (5/0399)

Sprzedam: **VW Golf**, rok 1986. Tel. 747-78-78; 10.00 - 18.00. (8/0399)

Sprzedam: **Polonez Truck**, r. prod. 1990, autogaz. Tel. 0-601/571-920. (9/0399)

Sprzedam: **Fiata 126p**, rok p. 1987. 0-602/382-978. (11/0399)

Sprzedam używane **opony** zachodnie o rozmiarze 13, 14, 15, 16. Tel. 740-17-68. (3/0400)

Sprzedam **Fiata 126p**, rok pr. 1982. Wola Książęca 16. (1/0401)

Sprzedam **motocykl** MZ ETZ 150, kolor czerwony - stan bardzo dobry. Tel. 740-18-03; po 19.00. (4/0401)

Sprzedam: **Toyota Corolla** - 3 drzwi, 1990 rok, nie składak, ASO, immobiliser. Tel. 740-14-78. (5/0401)

Sprzedam: **Ford Transit 2.5D**, 1997 r., blaszak - stan b. d. Tel. 747-49-20 (po 17.00), 0-604/468-945. (7/0401)

Sprzedam: **Peugeot 309**, poj. 1.6, rok prod. 1986. Tel. (0-61) 287-54-89. (10/0401)

Sprzedam: **Fiata 126p** - 81 r., kluczyk, alternator; r. p. 1984/85, alternator. Racendów 23a. (11/0401)

Sprzedam: **Fiat 126p**, r. p. 1985 - tanio. Racendów 15. (11/0401)

Sprzedam: **Fiat 126p** cf. 1996 r., zielony, z autoalarmem. Tel. 747-36-13; po 16.00. (12/0401)

Sprzedam: **Peugeot 309**, 1986 r., 1.300 ccm - stan dobry. Tel. 747-38-62. (13/0401)

Sprzedam **Fiata 126p**, r. 1985 - tanio. Tel. 747-17-38. (14/0401)

Pilnie sprzedam: **Ford Fiesta**, rok 79 + części - st. dobry; lub zamiana. Wilkowiya, ul. Piaskowa 7. (15/0401)

Sprzedam: **Fiata 126p**, rok prod. 1986 r., cena do uzgodnienia. Przybysław 9/1. (17/0401)

Sprzedam: **Żuk Towos** - 1992 r., **Nysa Towos** - 1992 r.; cena samochodów dostępna, stan dobry. Tel. 0-604/058-447 lub (0-62) 747-14-21, 0-601/919-816. (7/66/99)

Sprzedam **Audi 80**, 20E - stan idealny, 1993 r. Tel. 603/684-244; po godz. 16.00. (18/0401)

Sprzedam **zaświadczenie** o złomowaniu Fiata 126p. Tel. 505-45-04. (100/TF/99)

Sprzedam: **Ford Fiesta**, 1.300, rok 1988. Tel. (0-61) 287-42-57. (101/TF/99)

Sprzedam **Cinquecento** 700, rok 1993. Kruczyn 25, 022-604/900-668; po 20.00. (102/TF/99)

Sprzedam: **przyczepę campingową** oraz samochody **Renault 19**, **Clio**, **Megane**. (0-61) 287-40-02. (102/TF/99)

Sprzedam **VW Golfa II**, rok 1985, 3-drzwiowy, biały. Kotlin, ul. Słowackiego 14, tel. 740-58-77. (20/0401)

Sprzedam **Cinquecento** 700, I właściciel, rok prod. 97, przeb. 34 tys., kolor czerwony. Tel. 505-24-45 lub 505-43-91. (21/0401)

Sprzedam: **Fiata 126p**, r. 1996, niebieski. Kotlin, ul. 15 Sierpnia 9a. (22/0401)

Sprzedam **Fiata 126el**, rok produkcji 1995. Mieszków, Dworcowa 52A. (23/0401)

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - sprzedaż: luksusowy domek, mieszkania, działki budowlane, domy. Tel. (0-62) 747-64-74 (po godz. 16.00), 0-601/57-63-74.

Sprzedam **dwupokojowe**: garaż, działka, gospodarczy, wyremontowane - Raszewy. (0-61) 877-96-23. (9/0393)

Sprzedam konkurencyjną **działkę** przemysłowo-budowlaną 5.956 m. kw. - w Jarocinie. Tel. (0-89) 741-50-00; po 18.00. (16/0397)

Mam do wynajęcia pomieszczenie na **garaże** przy ul. Węglowej (obok myjni samochodowej). Tel. 747-52-31, 747-66-61. (5/0390)

Sprzedam **działkę** budowlaną 1.041 m² - w Roszkowie. Tel. 747-77-41. (24/0395)

Mieszkanie do wynajęcia - 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. (0-62) 735-20-75. (7/0397)

Sprzedam **działki** budowlane w Jarocinie. Tel. 747-53-02. (3/0398)

Poszukuję **lokalu** do wynajęcia na działalność handlową, o pow. około 40 m² - w Jarocinie. Tel. 0-604/419-173. (5/0398)

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe 58 m² - w Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja. Tel. 747-11-03. (12/0398)

Oddam w dzierżawę **pomieszczenia** na sklep oraz na biuro, gabinet itp. Telefon 0-603/927-715. (1/0399)

Mam do wynajęcia **kawalerkę**. Jarocin, Wybudowana 61, tel. 747-63-73. (7/0399)

Sprzedam **ogród** działkowy z altaną murywaną - przy ul. Poznańskiej. Tel. 747-38-85. (13/0399)

Firma Usługowo-Handlowa

„ASTRA”

ADAM FERDYNAND
63-242 Mieszków, ul. Radliniecka 12
tel. 749-30-16 od 11.00 do 15.00
w dni robocze oprócz niedziel



- **POWOŻENIE BRYCZKA**
- **JAZDA W SIODLE Z MOŻLIWOŚCIĄ NAUKI**

Terminy do uzgodnienia telefonicznie lub w siedzibie firmy
Najdogodniejszy termin: sobota i niedziela
Dodatkowe atrakcje miejscowy rożen i ognisko
Zniżki dla osób, które wykupią kartę

- NOWOŚĆ -

AMERYKAŃSKIE FARBY TERMOIZOLACYJNE (zastępują tradycyjne docieplenie)

- Stosowane z zewnątrz chronią budynek przed nagraniem
- Zastosowane wewnątrz chronią pomieszczenia przed utratą ciepła
 - Ekologiczne • Niepalne • Wodoodporne
 - Na beton, tynk, kamień, metal, drewno, gips

Wiecej informacji:

CHEMICO s. c., Jarocin, ul. św. Ducha 13, tel. (0-62) 747-15-71 (7/55/99)

Sprzedam **działkę** budowlaną o pow. 618 m² - w Jarocinie, Tumidaj; teren uzbrojony (woda, kanalizacja, gaz). Tel. 747-47-71.

(14/03/99)

Sprzedam **działkę** budowlaną o powierzchni 2.530 m² - w Koźminie Wlkp. Tel. 721-61-89 w g. 20.00 - 22.00.

(16/03/99)

Sprzedam **dom** z ogrodem. Borzęcice 108.

(17/03/99)

Wydzierżawię **lokal** o pow. 110 m² - w Golinie (obecnie sklep spożywczy). Tel. 747-41-03; po 20.00.

(5/04/00)

Sprzedam **działkę** letniskową w Jarosławkach. 195 m². Tel. 747-55-47.

(6/04/00)

Sprzedam **dom** jednorodzinny - dwa garaże, działka 1.600 m². Tel. 747-64-23.

(5/04/01)

Sprzedam **działkę** budowlaną - Wiślana 30. Wiadomość: 747-45-14; po godz. 15.00.

(19/04/01)

ROLNICZE

Sprzedam **ciągnik** C-330M z pługiem, kultywator, sadzarkę, opryskiwacz, przyczepkę dwukolową. Tel. 747-59-02; po 20.00.

(1/03/91)

Sprzedam **ziemię** 3,89 ha - w Lubinie Małej, tel. 740-19-73.

(2/03/91)

Sprzedam **ziemię** 1,67 ha - na Dąbrowie. Tel. 0-604/137-357; po godz. 18.00.

(15/03/95)

Sprzedam **jałówkę** wysoko cielną oraz snopowiązałkę i młocarnię 7 z prasą. Gola 23, gm. Jaraczewo.

(23/03/95)

Sprzedam: **C-385, Neptun Z 413**. Tel. 0-602/593-279.

(4/03/96)

Sprzedam **chłodziarkę** do mleka 220 l - 2.000 zł. Tel. (0-62) 721-82-68. Borzęcice 122, gm. Koźmin.

(5/03/96)

Kupię duże ilości **żyta** - płatne gotówką. Tel. (0-62) 764-23-38.

(754/99)

Sprzedam **klacz** 3-letnią. Osiek 76.

(6/03/98)

Sprzedam **4 ha ziemi** kl III w Wyszakach przy trasie Kotlin - Witaszyce. Tel. 740-56-19.

(2/03/99)

Sprzedam **las** - 2,60 ha. Lubinia Mała 30.

(6/03/99)

Tani **sznurek** do pras poleca sklep „Ogrodnik” - Żerków, Jarocińska 23, telef. 740-30-66.

(846/99)

Sprzedam **rozdrabniacz** słomy do Bizona Z056, oponę używaną 10 x 28”. Strzyżewko 18, gm. Jaraczewo.

(6/04/01)

USŁUGI

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Przewóz osób i towarów mikrobusem. Tel. 090/397-025.

Naprawa telewizorów i magnetowidów. Os. Konstytucji 28/23, tel. 747-10-22. Cały dzień.

(807/99)

Hydraulika - woda, c. o., kanalizacja; tanio i z gwarancją. Tel. 0-604/055-887.

(819/99)

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki samochodowej - u klienta; VAT. Tel. 747-71-41.

(752/99)

Videofilmowanie - profesjonalna obsługa, wysoka jakość, preferencyjne ceny. 740-18-65.

(829/99)

Usługi transportowe - piasek, żwir, ziemia. Tel. 747-29-46.

(830/99)

Renowacja antyków i staroci. Ul. Wodna 17, tel. 747-41-44.

(839/99)

Usługi transportowe - żwir, piasek. Tel. 740-48-08.

(839/99)

Wykopy ziemne koparką „Białorus”. J-n, ul. Kusocińskiego 29, tel. 747-54-49.

(842/99)

Lakiernictwo pojazdowe. Osiek 51, 63-242 Mieszkw, tel. kom. 603/397-374.

(844/99)

Usługi transportowe „Autobagaż” - 8 osób lub 1,2 t + przyczepa; przysięgi, wczasy, imprezy okolicznościowe. Tel. 747-45-95, 0-601/568-746.

(758/99)

Usługi szklarskie - szklenie okien, szyby zespolone, lustra, akwaria. J-n, ul. Lipowa 12, tel. 747-75-22.

(850/99)

Szycie i przeróbki kolder i poduszek z pierza. J-n, ul. Matejki 14a, tel. 747-63-16.

(850/99)

RÓŻNE

Sklep AGD, naprawa sprzętu gospodarstwa domowego. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01; od 11.00 do 16.00. Tel. kom. 0-604/252-803.

FOTO CENTRUM, Jarocin, ul. Paderewskiego 1; zdjęcie 9 x 13 - 0,45 zł. Zapraszamy.

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

PC ROMAR
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. 505-20-20
Jarocin, ul. św. Ducha 54, tel. 747-10-85

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Malowanie, szpachlowanie, tapelowanie płytki ceramiczne, karton-gips
Montaż paneli, boazerii, okien i drzwi itp.
WSZELKIE REMONTY * FACHOWO I SOLIDNIE

Ceny umiarkowane

Tel. 740-36-89; po godz. 19.00

Restauracja „Zacisze” organizuje wesela w kwocie 60 zł od osoby, stypy w kwocie 11 zł od osoby i inne uroczystości. Tel. 747-35-82 w. 60, tel. 740-16-98, tel. 749-30-47.

(724/99)

Aparaty, filmy, albumy, ramki; odbitki - 1 dzień. **Sklep fotograficzny**, ul. Wrocławska 34, „Sezam”.

(831/99)

Polecam **meble** tapicerowane. Witaszycki 51, tel. 0-603/919-958.

(837/99)

Ubezpieczenia - II filar. Jarocin, Tumidaj, Jagieli 28, tel. 747-61-68.

(840/99)

Zespół muzyczny „Trans” - wesela, zabawy, wicczorki. 747-65-89 lub 740-35-53.

(849/99)

Skup, sprzedaż, zamiana **telefonów komórkowych** - także uszkodzone, zablokowane. Uwaga! Dam 50 zł każdemu, kto weźmie aktywację! Tel. 0-604/317-456.

ELMONT

Siedem Plusów

Plus GSM, jako pierwszy operator w Polsce wprowadził 6 nowych taryf dopasowanych do indywidualnych potrzeb Klientów. Teraz możesz korzystać z najlepszej dla Ciebie taryfy wybierając jeden z 7 doskonałych telefonów dostępnych w promocji Plus GSM.

KARTA + MARIOWY TELEFON FIZ OD 149,-
ZŁOTYCH SZER VAT

63-200 Jarocin
ul. św. Ducha 32
tel./fax (0-62) 747-30-47 wew. 19
www.elmont.plusgsm.pl

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona.
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

Trzymaj rękę na Plusie

UWAGA WĘDKARZE

W sklepie wędkarskim „ANITA”
Jarocin, ul. Kasztanowa
WIELKA WAKACYJNA PROMOCJA

sprzęt
DAMA, BALZERA
CORMORANA
MIKADO, JAXONA

w super cenach np.:

QUICK SES 330 - 62,00
QUICK ZRI 430 - 110,50
MIKADO
SHOGUN 804 - 72,50
RAINBOW 30 - 41,50
BIAŁY ROBAK - 0,90

CZAS PROMOCJI OGRANICZONY

W sprzedaży: namioty, śpiwoły sprzęt sportowo-turystyczny

Sprzedam

nowy silnik do ciągnika 3p
nowy korpus skrzyni biegów
kosiarkę rotacyjną czeską
glebogryzarkę, pług podorywkowy 5-skb.
części do prasy Forsnit, części do kombajnu Z0-40

Tel. (0-61) 437-11-70

Mados

żaluzje rolety

siatki przeciw owadom
wszystkie dostępne rodzaje na każdy typ okna!
sprzedaż, montaż, serwis

os. Rzeczypospolitej 1, Jarocin
tel/fax: 505-33-31
tel. 747-38-85 747-57-20

DEKA
SPRZEDAŻ, MONTAŻ

**OKNA, DRZWI
FASADY**
PCV, drewno, aluminium
**BRAMY GARAŻOWE
AUTOMATYKA DO BRAM**

Skradzione dokumenty, dowody rejestracyjne, osobisty na nazwisko Jarosław Siłski, Wola Książęca 59.

(2/04/01)
Tanio: **samochody** już od 2.500 DM + laweta - sprowadzam: **pompy c. o.** Grundfos - 120 zł szt., rok gwarancji. Jaraczewo, ul. Kaliska 1.

(853/R/99)

TURYSTYCZNE

"MAC-TOURIST" zaprasza na wycieczki szkolne, kolonie letnie, obozy językowe, **wczasy** dla dorosłych. Ul. Wrocławska 33, tel. 747-26-81.

Wczasy nad morzem bez pośredników - Władysławowo, willa „Narvik”. Tel. (0-58) 674-24-18.

(847/R/99)

PRACA

Przyjmę **uczennicę** do zakładu fryzjerskiego. Tel. 0-604/185-120.

(820/R/99)

Siedemnastolatek poszukuje pracy **na wakacje**. Tel. 505-40-25.

(1/03/96)

Potrzebny **malarz - tapingierz** z praktyką 2-letnią. Tel. (0-62) 747-49-27; po 20.00.

(3/03/96)

Zatrudnię osobę z doświadczeniem **do opieki** nad starszą panią. Telefon 747-29-12.

(19/03/95)

Firma ochrony zatrudni **recistów** do 45 lat, z Jarocina i okolic. Tel. (0-61) 853-32-50.

MATRYMONIALNE

Wdowiec (lat 48) pozna miłą panią do lat 45 - w celu matrymonialnym; własne mieszkanie. Oferty w biurze ogłoszeń w Jarocinie.

(3/03/97)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00-22.00, tel. 747-24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. med. Anna Pajdowska, specjalista dermatolog-wenerolog (certyfikat WIL) przyjmuje: **MEDICUS**, Jarocin, ul. Wrocławska 46; wtorki, piątki 16.00 - 19.00 (bez rejestracji), czwartki od 16.00 (rejestracja telefoniczna). Tel. 747-28-35. **KRIOTERAPIA** - leczenie płynnym azotem.

GINEKOLOGIA-USG. Specjalista Andrzej Pajdowski. MEDICUS; codziennie, tel. 747-28-35.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzińska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki

i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budziński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00; tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Lysiak-Malecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGI DZIECIĘCEJ; przyjęcia dorosłych i dzieci; wtorek 8.30 - 10.00 (po rej. telef. 747-12-04) **JAROCIN, WROCLAWSKA 38**; poniedziałek (rej. telef. 747-12-04), środa, piątek (bez rejestracji) 16.00 - 18.00 **JAROCIN, GOŁĘBIA 2**. Wizyty domowe po uzgodnieniu telef. 747-12-04.

S.O.S.

GABINET STOMATOLOGICZNY

Świadczymy usługi z zakresu:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka • chirurgia
- choroby przyzębia

Czynne: od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00

Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 747-27-92

Możliwa rejestracja telefoniczna

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY. PRACOWNIA USG, lek. med. K. MAŁECKI - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. Przyjęcia: wtorek, środa, piątek 16.00 - 19.00. **LECZENIE NADŻEREK** aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badań histopatologicznych. **USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE SONDA BRZUSZNA I DOPOCHWOWA.** Rejest. telef. 747-12-04; po godz. 20.00. Gabinet przeniesiony: Jarocin, ul. Gołębia 2 (kolo kina).

OKULISTA, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych. Certyfikat WIL. Przyjęcia: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05; Jaraczewo, ul. Jarocińska 7, środy 14.00 - 15.00; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05; Żerków, ul. Jarocińska 15, środy 17.00 - 18.00. Tel. kom. 0-604/536-676.

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA, lek. med. A. Sharifi - specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu, chirurg, specjalista medycyny rodzinnej. Jarocin, ul.

Siewna 2, tel. (0-62) 747-59-66, tel. kom. 0-602/122-575. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od godz. 16.00.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Małgorzata Gronowska - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki od 18.00. Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49; tel. 747-28-63.

(741/R/99)
SPECJALISTYCZNY GABINET POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY, USG; certyfikat WIL - lek. med. Wojciech Maniszwski, specjalista chorób kobiecych i sutka; przyjmuje: wtorki i czwartki godz. 16.00 - 18.00, nagle przypadki codziennie. Jarocin, ul. Kasprzaka 9, tel. 747-25-37.

(734/R/99)
UROLOGICZNY GABINET LEKARSKI, lek. med. Kazimierz Szadłowski - chirurg specj. urolog; Jarocin, ul. Karwowskiego 32, czwartki 17.00 - 18.00, tel. 747-67-20.

(798/R/99)
Dr n. med. P. Kęsa - SPECJALISTA ORTOPEDA; dzieci i dorośli. Jarocin, Karwowskiego 32, tel. 747-67-20, piątek 17.00 - 19.00. USG bioderek 18.30.

(778/R/99)
SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCYNY PRACY - lek. S. Ellmann; w środy i piątki godz. 15.00, ul. Hallera 9, pok. 35.

(802/R/99)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik; przyjęcia: poniedziałek, środa od 16.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; rejestracja tel. 747-59-36 (po 15.00).

Pracownia USG, lek. med. Roman Ziolo - specjalista radiolog. Przyjęcia: wtorek, piątek 18.00 - 19.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; środa 13.00 - 13.30. Jarocin, Wrocławska 38, tel. 747-59-36. Możliwość badania w domu pacjenta.

(828/R/99)
NEUROLOG - lek. med. Robert Nowak. Przyjęcia: "MEDICUS", Jarocin, ul. Wrocławska 46, poniedziałki 17.00 - 20.00, tel. 747-28-35. Wizyty domowe: tel. 747-44-67.

(760/R/99)
SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. Grzegorz Szymczak, specjalista chirurg. Przyjęcia: wtorki - ul. Wrocławska 38 (budynek N.Z.O.Z. "Medan") od godziny 16.00, piątek - ul. Hallera 9 (pok. 6 i 7) od godziny 16.30. **PRACOWNIA GASTROSKOPII** - czwartek, ul. Wrocławska 38 od godziny 16.00, obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00.

(851/R/99)

Upzejmie informujemy, że od lipca br. w Specjalistycznej Poradni Ginekologiczno-Polożniczej NZOZ „MEDICUS” będzie przyjmowała pacjentki ubezpieczone w WKCh (bezpłatnie i bez skierowań) lekarz specjalista ginekolog-położnik Mirosława Sosińska

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ *MEDICUS*

Upzejmie informujemy, że dla pacjentów Wilekopolskiej Kasy Chorych **świadczona są bezpłatne usługi, bez skierowań**

- Poradnia Ginekologiczno-Polożnicza USG** (Przyjęcia na umówiona telefonicznie lub osobiście godzinie) W zakresie usług bezpłatnych: badanie ginekologiczne lub położnicze, USG ginekologiczno-polożnicze, również dopochwowe, badanie cytologiczne.
 - lek. specjalista ginekolog-położnik **Andrzej Pajdowski**, przyjęcia **codziennie**
 - lek. specjalista ginekolog-położnik **Mirosława Sosińska**, przyjęcia **we wtorki od 16.00 i w środy od 10.00**
- Poradnia Dermatologiczna - lek. med. specjalista dermatolog-wenerolog Anna Pajdowska**, przyjęcia w czwartki w godz. 9.00 - 14.00, rejestracja telefoniczna.
- Pracownia Mammograficzna** - bezpłatne, badania u pacjentek powyżej 35. roku życia (skierowania nie są wymagane, zalecana pierwsza faza cyklu miesiączkowego). Przyjęcia codziennie. Wymagana rejestracja telefoniczna lub osobiście od 9.00 do 18.00.

SPECJALISTYCZNE GABINETY PRYWATNE *MEDICUS*

GINEKOLOGIA. Specjalista **Andrzej Pajdowski.** USG: ginekologiczne głowicą dopochwową, ciąży, piersi, jamy brzusznej, prostaty, jąder, larczycy. **Przyjęcia pacjentów prywatnych codziennie** rejestracja telefoniczna lub osobiście od 9.00 do 18.00. W przypadkach pilnych tel. kom. 0-601/87-35-40. **OSTEOPOROZA (35 zł).** Rejestracja telefoniczna.

ENDOKRYNOLOGIA. Profesor **Jerzy Kosowicz** - specjalista endokrynolog. Przyjmuje w soboty. Rej. tel. 747-28-35.

GINEKOLOGIA. Profesor **Tadeusz Pisarski** - specjalista ginekolog - położnik. Przyjmuje w soboty. Rej. tel.

DERMATOLOGIA. Specjalista dermatolog-wenerolog **Anna Pajdowska.** **Przyjmuje we wtorki i piątki od 16.00 do 19.00** (bez rejestracji), **w czwartki od 16.00, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej.**

USG SERCA. Lekarze **Aleksander Jachniewicz** i **Maria Suwalska** Soboty. Rejestracja telefoniczna.

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROBY WEWNĘTRZNYCH - EKG ze szczególnym uwzględnieniem kardiologii. Lek. med. **Krzysztof Ochman** - specjalista chorób wewnętrznych. Przyjmuje we wtorki i piątki od 17.00. Rej. tel. 747-28-35.

ORTOPEDIA. Specjalista **Przemysław Kęsa** (również USG stawów biodrowych niemowląt). Środy od 17.00. Rejestracja tel.

ONKOLOGIA. Specjalista **Grzegorz Urbański** II i IV sobota m-ca, od 13.00 do 16.00. Rejestracja telefoniczna.

ONKOLOGIA. Specjalista **H. Tęczyńska-Swarzewicz.** Środy od 14.00 do 16.00. Rejestracja telefoniczna.

UROLOGIA. Specjalista **Bolesław Otulakowski.** Czwartki od 17.00. Rejestracja telefoniczna.

CHIRURGIA OGÓLNA. Specjalista **Krzysztof Gruszczynski.** Poniedziałki od 15.00. Również wizyty domowe. Rej. tel.

CHIRURGIA DZIECIĘCA. Dr med. specjalista **Jan Wendland.** Przyjmuje w środy od 15.00. Rejestracja telefoniczna.

CHOROBY WEWNĘTRZNE - EKG - USG. Specjalista **Maria Suwalska.** Środy od 17.00. soboty. Rejestracja telefoniczna.

NEUROLOGIA. Doktor nauk medycznych **Anita Geppert.** Soboty. Rejestracja telefoniczna.

Jarocin, ul. Wrocławska 46 (budynek PZU Życie S. A.)
Informacja, rejestracja 747-28-35 od 9.00 do 18.00

OBWIESZCZENIE

Urząd Gminy w Jaraczewie

informuje, iż gmina w Jaraczewie ogłosiła

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA DOSTAWĘ ZNORMALIZOWANYCH MEBLI I SPRZĘTU SZKOLNEGO dla Szkoły Podstawowej w Jaraczewie z terminem realizacji do 25.08.1999 r.

Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Jaraczewie. Termin składania ofert upływa dnia 13.08.1999 r., do godz. 12.00. Szczegółowe informacje można uzyskać w sekretariacie Szkoły Podstawowej w Jaraczewie - tel. (0-62) 747-19-61 wew. 28 lub Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Jaraczewie - tel. (0-62) 747-31-02. Osobami uprawnionymi do kontaktów są: Teodor Grobelny - dyrektor SP w Jaraczewie oraz Jerzy Jakubowski - dyrektor GZEAS w Jaraczewie.

Opis sposobu przygotowania ofert i wykaz mebli i sprzętu będących przedmiotem przetargu zawiera ogłoszenie o przetargu zamieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Jaraczewie.

(841/R/99)

Zarząd Miejski w Jarocinie

ogłasza

PISEMNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYNAJEM LOKALU

w Gimnazjum w Jarocinie przy ul. T. Kościuszki 25
od dnia 1 września 1999 r.
z przeznaczeniem na gabinet stomatologiczny

Osoby zainteresowane mogą zgłaszać swoje oferty w zaklejonych kopertach do dnia 2 sierpnia 1999 r., do godz. 12.00; w siedzibie SASIP-u - ul. T. Kościuszki 15a, w sekretariacie. Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. 747-21-88.

Oferta powinna zawierać:

1. Imię i nazwisko oferenta oraz adres zamieszkania
2. Deklarowany zakres usług stomatologicznych dla dzieci i młodzieży
3. Krótki przebieg dotychczasowej pracy zawodowej
4. Oferowany miesięczny czynsz
5. Oświadczenie o zgłoszonym zamiarze przystąpienia do Wielkopolskiej Kasy Chorych.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2.08 br. o godz. 13.00. Zarząd zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu.

(845/R/99)

VIPAK Sp. z o. o.

Jarocin, ul. Wrocławska 46
tel. 747-22-97, 0-602/636-570

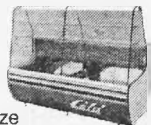
ZATRUDNI

pracownika
na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

LADY CHŁODNICZE

- regały
- szafy
- bonety
- kostkarki
- zamrażarki
- ciagi chłodnicze
- schładzalniki mleka
- konserwatory lodów



WAGI I MEBLE SKLEPOWE

Przedstawicielstwo kilkunastu firm
Największy wybór. Najniższe ceny.
INTERMEX Środa Wlkp.

ul. 27 Grudnia 1-5
(przy bazie GS)
tel./fax (0-61) 285.36.19

LISTA PRZEBOJÓW

W sobotę o 17.05 zapraszają Hieronim „Ronnie”
Soigacz i Adam „Adamo” Martuzalski



1. That don't impress me too much - Shania Twain (Mercury)
2. Animal instinct - Cranberries (Island)
3. Why don't you get a job? - The Offspring (Columbia)
4. Wine i alej - Kapela (Silver-ton)
5. How will I know (who you are) - JESSICA (Zomba records)
6. You stole the sun from my heart - Idanc Street Preachers (Sony Music)
7. Believe in you - Amanda Marshall (Epic)
8. I can't get no satisfaction - Acid Drinkers (Metal mind Productions)
9. Anyone - Roxette (Roxette recordings/EMI)
10. One & one - Eryka Górniak (Orca/Pomaton EMI)
11. Cloud no. 9 - Bryan Adams (A&M)
12. I want it that way - Backstreet Boys (Zomba recordings)
13. Look at me - Geri Halliwell (EMI)
14. Lola - Natural Born Hippies (RCA/BMG)
15. Carnival de Sao Vincente - Cesaria Evora (RCA)
16. Prawy do lewego - Kay ah & Bregovic (BMG Zic Zac)
17. Lissa - Atmosphere (Columbia)
18. Nothing is real but the girl - Blondie (Beyond)
19. It's all been done - Barenaked Ladies (REPRISE)
20. The way it goes - Status Quo (Eagle/BMG)
21. Promises - The Cranberries (Island)
22. Na krawędzi - Closterkeller (Metal Mind Productions)
23. Summer son - Texas (Mercury)
24. Good sign - Emilia (Universal)
25. Mamba n° 5 - Lou Bega (BMG Poland/Zic Zac)
26. Hold on - Tom Waits (Epic/Polstar)
27. Scar tissue - Red Hot Chili Peppers (Warner Bros)
28. Now that you've gone - Mike & the Mechanics (Virgin/EMI)
29. She's in fashion - Suede (Nude records)
30. Księżyc jest niemym posłańcem - Anna Maria Jopek (Izabelin/Universal)

JA-Radio Jarocin ul. Tadeusza Kościuszki 8B

LISTA PRZEBOJÓW sobota 17⁰⁵

Wśród osób, które dostarczą wypełniony kupon przed dniem emisji
listy przebojów, zostanie rozlosowana nagroda



WYTYPUJ SVOJE ULUBIONE KAWAŁKI Z JA-Radia! WYGRAJ DWUOSOBOWE ZAPROSZENIE NA KOLACJĘ!

1.

2.

3.

4.

5.

Imię i nazwisko:

Adres:

Listę przebojów JA-Radia/Jarocin 71,09 MHz i 96,80 MHz sponsoruje pizzeria
primavera która może dostarczyć ci gorącą pizzę także do domu; tel. 747-76-20.

Wyjedź z nami do Hiszpanii



Szczegóły w audycji
Wakacje z JA-Radiem
od poniedziałku do piątku o 17.30



Sponsorem wycieczki do Hiszpanii
dla dwóch osób jest
Przedsiębiorstwo Turystyczne



BLACHY NA DACHY

NAJTANŹSZE W RBB - STAL s. c.

Blachy trapezowe i dachówkowe
ocynkowane, powlekane oraz pełen osprzęt

oferuje firma RBB - Stal w Jarocinie
ul. Wojska Polskiego 83, tel. 747-22-98, 747-37-18

(752/90)

O narkomanii po raz kolejny

„Nikt nie rodzi się matką, żaden uniwersytet tego nie nauczy, uczy się na błędach, za które płacą nasze dzieci, płacą też nasze rodziny” - opowiada matka dwudziestosześcioletniej narkomana, bohaterka książki „My, rodzice dzieci z Dworca Centralnego”.

Książka „My, rodzice dzieci z Dworca Centralnego” w ciekawy sposób przedstawia problem narkomanii. Autorami publikacji są: dziennikarka - Krystyna Karwicka i psychoterapeuta - Andrzej Ochremiak. Świadomie nawiązują do głośniejszych książek „My, dzieci z Dworca Zoo” ukazującej problem niemieckich narkomanów. Chcą pokazać, jacy są narkomani i jak wygląda życie ich rodzin.

Książkę powinien przeczytać każdy, bez względu na wiek czy znajomość problemu. Młodym ludziom przybliży tragedię ich rówieśników, a rodzicom uzależnionym wskaże sposób, w jaki można pomóc narkomanom, bo podstawowym błędem popełnianym przez wszystkie rodziny narkomanów jest prowadzenie w niewłaściwy sposób walki z uzależnieniem.

Książka „My, rodzice dzieci z Dworca Centralnego” podzielona jest na cztery części. Autorzy unikają typowej narracji, zastosowali formę wywiadu. Pierwsza część książki jest rozmową dziennikarki z rodzicami. Rozmowcami są zarówno matki samotnie wychowujące dzieci, jak i oboje z rodziców. Z opowiadań opiekunów wynika, że skuteczna pomoc jest możliwa, jeśli rodzina wie, jak postępować z dziećmi uzależnionymi. Niektóre opowieści są przerażające. - *W tym czasie zaczął się rodzic we mnie strach przed własnym dzieckiem, właśnie z powodu jego gresji. Bił mnie oraz swoją młodszą siostrę* - opowiada Ewa z Warszawy. Wszyscy rodzice twierdzą, że na początku nie wiedzieli, jak pomagać uzależ-

nionym dzieciom. Stosowane przez nich metody przynosiły skutki odwrotne od zamierzonych. Często w trudnych sytuacjach rezygnowali z życia osobistego, czuli się winni za to, co spotkało ich dzieci. Nawet nie przypuszczali, że również są ofiarami uzależnienia. Regina i Zygmunt dopiero po kilku latach zrozumieli, że stali się ofiarami choroby syna. - *On nas dzień po dniu systematycznie niszczył. Psychicznie i materialnie* - mówi.

Czytając wypowiedzi rodziców o życiu narkomanów, uzmysławiamy sobie wielkość tragedii tych rodzin. Książka z jednej strony przybliża problem narkomanii, z drugiej zmusza do refleksji nad wychowaniem dzieci. Trudno uwierzyć, że praktycznie jedyną skuteczną metodą pomagającą



uzależnionym jest pozabawienie ich środków do życia, w tym domu. - *Ja byłem bardziej radykalny. Regina bardziej miękka. Działalem ostro, łącznie z wypędzeniem z domu. Widziałem w tym jedyny ratunek* - wyznaje Zygmunt.

Ci rodzice, którzy byli konsekwentni w postępowaniu, dziś są szczęśliwi - pomogli dzieciom. Z przeprowadzonych rozmów wynika, że po narkotyki sięgają nie tylko dzieci z bogatych rodzin. Narkotyki sprzedawane są w szkołach podstawowych w małych ośrodkach, dlatego warto dowiedzieć się, jak rozpoznać, czy

dziecko jest uzależnione.

Druga część „My, rodzice...” jest próbą odpowiedzi na pytanie: jacy są narkomani? Problem ten przedstawiający w spółośroczny, dzieląc się spostrzeżeniami dotyczącymi ich pracy z narkomanami.

Kolejny rozdział wyjaśnia pojęcia związane z uzależnieniem i narkomania. Zamieszczono tu też ankietę dla rodziców, która pomaga odpowiedzieć na pytanie: Czy jesteście osobą uzależnioną?

Ostatnia część książki informuje, gdzie można szukać pomocy, jeśli rodzice mają problem z uzależnionymi dziećmi. Na naszym terenie istnieje wiele poradni, w których można szukać pomocy. W Kaliszu działają cztery ośrodki pomagające osobom uzależnionym, w Ostrowie - jeden, a w Poznaniu - dwa.

„My, rodzice dzieci z Dworca Centralnego” może okazać się pomocna dla rodziców narkomanom, którzy nie wiedzą, jak postępować wobec swoich dzieci.

IWONA NOWICKA

Krystyna Karwicka, Andrzej Ochremiak: „My, rodzice dzieci z Dworca Centralnego”. Wydawnictwo W. A. S., 1999

film

Matrioszka

Kolorowa drewniana laleczka w ludowym stroju rosyjskim. Wewnątrz niej druga, nieco mniejsza. Potem trzecia albo i czwarta - któż nie zna z dzieciństwa tej klasycznej zabawki? Dziś proponuję podobną zabawkę kinową - film, w którym scenarzysta bawi się z nami, jak z matrioszką: „Osaczeni” Jona Amiela, z Seanem Connery i Catherine Zeta-Jones w rolach głównych.

Początkowo wygląda na to, że mamy następującą sytuację: seria zachwałych rabunków dzieł sztuki, firma ochroniarska prowadzi własne śledztwo, próbując pochwycić na gorącym uczynku legendarnego włamywacza. Zaangażowana w to mocno pani inspektor (tu: C. Zeta-Jones) otrzymuje zadanie przeniknięcia do obozu przeciwnika i rozpracowania go.

które są stronie. Za każdym razem, gdy już nabieramy przekonania, że poznaliśmy prawdę, ukazuje nam się kolejny jej poziom - tak, że do ostatniej chwili nie możemy być pewni, czy to już ta najmniejsza matrioszka. To atut filmu, gdyż w tego rodzaju produkcjach porządne zagmatwanie fabuły to połowa sukcesu. No, dobrze byłoby jeszcze, gdyby ak-

niale i gra znakomicie po prostu siebie - przepiękną, apetyczną i w 200 % kobiecą osobką, inteligentną i z charakterem. To, że Connery jest coraz starszy, wcale nie przeszkadza, gdyż gra tu mistrza, a że uczennica go oczarowuje? Cóż, nie dziwi to nikogo, kto rzuci okiem na adeptkę wydziału złodziejstwa podczas zajęć: radzę zwrócić uwagę na scenę, gdy ćwiczy ona akrobatyczno-galeto-we pokonywanie sali pełnej fotokomórek - jest na co popatrzeć!

Film jest niewątpliwie zrecenzione zrobiony, na czasie (dotyczy informatycznego problemu roku 2000), świetnie fotografowany i ma dobre tempo, bez dłużyzn i przyrudzenia. Jednym słowem - pierwszorzędnym film długoręczny! To nie zarzut, dzieło nie jest może wielkopomne ani awangardowe, lecz w swoim rodzaju (tj. komercyjnym filmie sensacyjnym) perfekcyjne. Ma przy tym jeszcze jeden atut - grane jest z leciutkim przybliżeniem oka, z lekkością i wdziękiem nie do podrobienia przez większość aktorów. Do tej pory dystans był to znak firmowy Seana Connery, teraz okazuje się, że i w młodym narybku aktorskim jest ktoś, kto potrafi coś podobnego przekazać. I jeszcze coś, na zakończenie tych zachwyty - dawno nie oglądałam filmu, w którym nie byłoby żadnej sceny miłosnej czy choćby skrawka nagości, a który tak emanowałby erotyzmem. Tak subtelnie przekazać te wibracje potrafią tylko mistrzowie i to z charyzmą! Sprawdzić to Państwo sami - ręczę, że warto.

MAŁGORZATA WALASEK

Reżyseria: Jon Amiel, zdjęcia: Phil Meheux, scenariusz: Ron Bass i William Broyles, występują: Sean Connery, Catherine Zeta-Jones, Will Patton, Maury Chaykin.

książka

Sensacyjny testament

Daniel Easterman urodził się w roku 1949 w Belfaście. Stopień doktorski uzyskał na Cambridge. Wiele lat spędził na Bliskim Wschodzie i uchodzi za wybitnego znawcę regionu. Poza bogatym dorobkiem naukowym, napisał siedem powieści sensacyjnych, które wkrótce stały się bestsellerami.

„Testament Judasza” to kolejna pozycja „czarnej serii” tego autora. Rok 1045, gorący czerwcowy dzień. Ulicami Berlina przetacza się fala wojsk radzieckich. Uwzięni w tajnym, podziemnym ośrodku SS, agenci brytyjscy oglądają niecodzienny film. Na ekranie zwycięska armia niemiecka wkracza do Londynu. Koniec wojny, nie nie powstrzymuje już szpiegów przed wyjawieniem wrogowi wszystkich tajemnic.

Czterdzieści trzy lata później środowiskiem akademickim Dublinu wstrząsa seria brutalnych morderstw. Kolejno giną wszyscy ci, którzy wiedzieli o tajemniczym manuskrypcie. List datowany na początek I wieku, prawdopodobnie autorstwa samego Jezusa, ujawniony, może wstrząsnąć posiadami całego świata chrześcijańskiego, obalić dogmaty wiary, podważyć autorytet Watykanu i stać się elementem szantażu na niewyobrażalną skalę. Rękopisu szuka tajemnicza organizacja zwana Ligą, przedstawiciele Watykanu, wreszcie tajne służby Anglii i Rosji.

Rok 1992. Spisek, który narodził się w głowie szaleńca, zatacza coraz szersze kręgi. Dochodzi więc do niecodziennego aliansu pomiędzy brytyjskimi a rosyjskimi służbami wywiadu. Wszystkie te wydarzenia łączy w całość osoba irlandzkiego badacza starożytności z uniwersytetu w Dublinie -

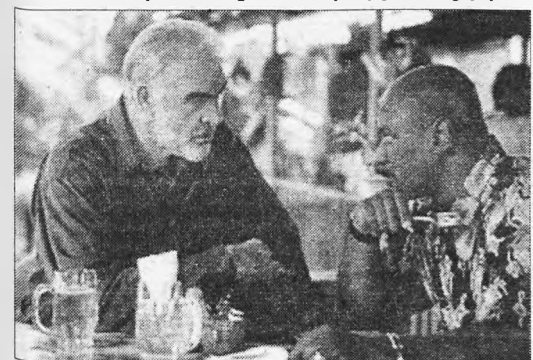
Jacka Golda, to on właśnie będzie musiał podjąć najważniejszą decyzję swego życia.

„Testament Judasza”, jest z całą pewnością powieścią sensacyjną, lecz na pewno nie jest zwykłym „czytadłem”, nie da jej się czytać w pociągu. Wymaga choć minimum skupienia, a to za sprawą wyjątkowej - wielowarstwowej akcji, dobrze udokumentowanej warstwie historycznej i dużej znajomości psychologii. Czytając warto też zwrócić uwagę, jakiej metaforze ulega główny „bohater”, naukowiec - mól książkowy, którego olbrzymia wiedza izoluje w pewnym sensie od spraw życia codziennego. Dostawszy się przez przypadek w wir niecodziennych wydarzeń, przypomina małe dziecko wyrzucone na głęboką wodę - albo nauczył się pływać, albo utonie.

Jest to profesjonalna, rasowa powieść szpiegowska, trzymająca od początku do końca w napięciu i niepewności, a zarazem - co nie jest takie częste - poruszająca nasze głęboko skrywane niepokoję. Polecam tę pozycję wszystkim tym, którzy lubią dobrą sensację z podtekstem, traktując ją jak intelektualną zabawę.

(BASf)

Daniel Easterman, „Testament Judasza”, Wydawnictwo Adamski i Bielińska, Warszawa 1999 r.



Dalej już wszystko jasne? Nic z tego, scenarzysta bawi się z nami, w połowie filmu ujawniając, że tak naprawdę pani inspektor wcale nie jest i wyłącznie pracownikiem biurowym. Powiem więcej - w finale okazuje się, że co do innych uczestników akcji też nie powinniśmy być pewni, po-

torzy potrafili to nieźle zagrać. W tym przypadku nie należy się o to martwić: Sean Connery jest jak wino - im starszy, tym (aktorsko) lepszy. Catherine Zeta-Jones zaś, po brawurowym wdarciu się na ekrany w „Masce Zorro” z Banderasem, ma nadal dobrą passę i rękę do ról, w których wygląda wspa-

horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Ktoś z bliskiego otoczenia zwróci się do Ciebie o pomoc. Nie odmawiaj, bo i Ty wkrótce możesz znaleźć się w podobnej sytuacji. Twoja życzliwość już niedługo zaprezentuje i to z nawiązką. Zastanów się nad własną sytuacją. Najwyższa pora zacząć myśleć o przyszłości. Jeśli nie wylegiesz się gdzieś na wczasach, to jest to dobry czas na rozpoczęcie jakiejś inwestycji zaplanowanej z myślą o jutrze. Pomyślny dzień - sobota.

BYK (20 IV - 20 V)

Wszelkie zaczepki zbywaj milczeniem i nie daj się wyprowadzać z równowagi. Już niedługo "wyjdzie na Twoje" i okaże się, kto miał rację. Ale nie triumfuj zbytnio, bo fortuna kołem się toczy i nie warto kusić losu, ani też drażnić innych. We wszystkim spróbuj zachować umiar. Uważaj na siebie, bo możesz złapać jakąś infekcję! Pomyślny dzień - poniedziałek.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Więcej luzu w stosunku do siebie i innych. To jest właśnie to, czego Ci najbardziej brakuje i co na dodatek psuje wiele ważnych spraw. Pamiętaj także, aby zadzwonić z podróży do domu. Ty wiesz, że nie zlego Ci się nie dzieje, ale Twoi bliscy tego nie wiedzą i martwią się o Ciebie. Takie gesty umacniają więzi! Pomyślny dzień - niedziela.

RAK (21 VI - 22 VII)

Ktoś bliski robi Ci przykrość i długo nie będziesz się mógł z tym uporać. Zastanów się, czy w słowach reprimiendy nie tkwi trochę prawdy?! Lubisz ludzi i jesteś towarzyski, ale czy każdy musi podzielać Twoje zainteresowania? Poza tym chwile romantycznego sam na sam mają naprawde wiele uroku. Może weź to pod uwagę na przyszłość. Pomyślny dzień - piątek.

LEW (23 VII - 22 VIII)

W najbliższym czasie spotkasz się z ogromnym aplauzem w pracy i poczujesz się doceniony. Wykorzystaj dobrą passę i kuj żelazo póki gorące. Wskazane byłoby, abyś miał parę dobrych pomysłów i wykazał się inicjatywą. Odpoczniesz później. Ponadto zapowiadają się też dobre układy towarzyskie. Powinieneś zacząć częściej wychodzić z domu. Pomyślny dzień - czwartek.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Staraj się postępować niezwykle ostrożnie i taktownie. Jeżeli zachowasz się wystarczająco dyplomatycznie, możesz uzyskać dla siebie spore korzyści. Takie, jakich się nawet nie spodziewasz. Planowany remont odłóż na później, znacznie bliżej złotej jesieni. A teraz pomyśl jeszcze o wakacjach! Pomyślny dzień - poniedziałek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Nadchodzące dni nie są najlepsze na podejmowanie istotnych decyzji życiowych. Zdecydowanie lepiej byłoby odłożyć ważniejsze problemy na przyszły miesiąc. Szczególnie ostrożny bądź we wszystkich sprawach dotyczących pieniędzy. Tu możesz sporo zyskać, ale też i dużo przegrać. Zawierz swojej intuicji i nie narób głupstw. Pomyślny dzień - środa.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Nie rozmyślaj stale nad tym, czego jeszcze nie załatwiłeś. Są wakacje i nie martw się, że zrobileś coś za mało starannie. Skup się na tym, co przed, a nie za Tobą. Zadbaj o siebie, a nie tylko o dom. Ktoś sympatyczny będzie chciał się z Tobą zaprzyjaźnić. Nie odrzucaj tej oferty zbyt lekką ręką. Nie tak łatwo dzisiaj o szczerze uczucia! Pomyślny dzień - czwartek.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

To prawda, że ostatnio nie idzie Ci jak po masło. Gdy jednak bliżej przyjrzeć się Twoim kłopotom, to nie są one aż takie poważne, jak się na pierwszy rzut oka wydaje. Wkrótce wiele spraw rozwiąże się na Twoją korzyść. Musisz tylko wykazać się pewną inicjatywą. Przydałoby się też nieco więcej pogody ducha. W najbliższy weekend zrelaksuj się w 100%. Powodzenia! Pomyślny dzień - niedziela.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Zmierz się z losem tak, jak to czynią Koziorożce - z godnością, odwagą i poczuciem humoru. To jest właśnie w Twoim - dobrym - stylu. W pracy niedługo czekają Cię miłe chwile: spore uznanie i może nawet jakieś finansowe gratyfikacje. Zadbaj o kondycję fizyczną. Może zaczniesz uprawiać jakiś sport? Ale niezbývá intensywnie, zwłaszcza na początek. Pomyślny dzień - poniedziałek.

WODNIK (20 I - 18 II)

W pracy poczujesz się nieco samotny, ale to minie. Kiedy rozejrzysz się dookoła - zauważysz, że jesteś otoczony miłymi i życzliwymi ludźmi. A że nie są bez wad... To po prostu niemożliwe. W gronie znajomych bliska Ci osoba potrzebuje Twojego wsparcia, a przede wszystkim czasu. Pojawi się też jakaś urzędowa sprawa do załatwienia. Pomyślny dzień - piątek.

RYBY (19 II - 20 III)

Nie podchodź teraz do ludzi z taką rezerwą. Wkrótce poznasz miłe osoby, które na Twoją otwartość zareagują życzliwością i chęcią pomocy. Nie oskarżaj partnera o czyny nie popełnione. Nie próbuj nim manipulować, bo to się zemści na Tobie. Jest lato i nie czas na sport - właśnie. Wyluzuj się! Pomyślny dzień - czwartek.

LICZY KON. SZKAPA	WOLNY ETAT DO ZMIENIE JSZANIE PRĘDKOŚCI	W 7	NADWORNY KOZAK NA RUŚ BUDOWLA	BIJE O BRZEZ PIĄK AFRYK. SZYSZAK	F	STARO-GRECKI MATEMATYK	P	CHRONI PRZED DESZCZEM POMIĘDZY WZGORZAMI!	P			
C	H	A	B	E	T	A	NAJWYŻSZA GÓRA NA KRĘCIE	I	D	A		
GROMADZI ENERGIE ELEKTRYCZNA	A	K	U	M	J	L	A	T	O	R		
WYSPA PORTUGALSKA BIEGOSZ. WPRAWA	M	A	J	E	R	A	ALICJA MINISZKA BUDDYJSKA	A	L	A		
R	U	T	Y	N	A	8	KROL SPARTY W 280-241 p.n.e. DOROSŁA POSTAC OWA	A	G	I	S	
KRZESŁO LUB SZAFKA	L	GÓRNICZE MIASTO	N	JAPONSKI STRÓJ RZYMKA BOGINI KSIĘZKA	K	I	M	O	N	O		
M	E	B	E	L	A	J	AZJATYCKI JELEN JAPONSKA SIOMANA BLATA	R	A	L		
SZALEJ JADOWITY. TRULLIACA ROSLINA	C	Y	K	J	U		MINERAL DWULETEN URANU	A	DUŻY SKŁAD ZBOŻOWY	STĘPKA		
LUBI PRZEBYWAĆ W DOMU	L	T										
PORA ROKU	B	O	M	A	T	10	CHINSKA JEDNOSTKA MASY SREBRA I ZŁOTA	L	I			
Z	I	M	A									
KUZYŃ SWINI Z AMIERTKI PŁD.	D											
E	K											
CZEŚ RAMIENIA	R	E	K	A			SIEĆ DO POLOWU RYB DENNYCH	N	E	T	A	
KAMIEN SZLACHECNY	T	O	P	A	Z		PRZED-WOJENNY PREMIER	W	I	T	U	S
DO SIEKANIA MIĘSA	T	A	S	A	K		MASA OPAKOWANIA TOWARU	T	A	R	A	

krzyżówka nr 421

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 18, utworzą rozwiązanie - przysłowie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 6 sierpnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody pieniężne (30 zł, 20 zł i 10 zł).

"G. J." 30 (460)
Jarocińska
TYGODNIK ŻEGLARSTWA I WIOSELANIA

rozwiązanie krzyżówki nr 419

Hasło: *Dobre słowo leczy smutek.*

Nagrody wylosowali:

- PIOTR KARLIŃSKI - Jarocin, ul. Wolności 3/1 (30 zł),
- JUSTYNA ŁOKIETEK - Stawoszew 84 (20 zł),
- MAGDALENA ANTONIEWICZ - Góra, ul. Nowowiejska 21 (10 zł).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

uśmiechnij się

Zdenerwowany klient przychodzi do pewnej firmy.
- *Chcę rozmawiać z dyrektorem!*
- *Dyrektora nie ma - odpowiada sekretarka.*
- *Przecież przed chwilą widziałem go w oknie?*
- *Dyrektor też pana widział.*

